

REPUBLIKA

Rok VIII.

LÓDŹ, PIĄTEK, 3-go PAŹDZIERNIKA 1930 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 271

Pacyfikacja Małopolski wschodniej.

Metropolita arcyb. Szeptycki interwenjuje u min. Becka w sprawie akcji władz bezpieczeństwa.—Zabiegi b. wicem. dr. Hałaszczyńskiego. Metropolita Szeptycki wezwie ludność do spokoju i poszanowania władzy.

Nasz warszawski korespondent telefonuje: Energiczna akcja pewnych kół ukraińskich mająca na celu przeprowadzenie pacyfikacji zaognionych ostatnio stosunków w Małopolsce Wschodniej, trwa nadal.

Przebywający w Warszawie lwowski metropolita kościoła grecko-katolickiego ks. arcybiskup Szeptycki po odbyciu onegdaj konferencji z min. gen. Składkowskim naradzał się wczoraj przez czas dłuższy z ministrem Beckiem a jednocześnie jeden z przywódców ukraińskich narodowych demokratów b. wicemarszałek senatu dr. Hałaszczyński

odbył dłuższą konferencję z dyrektorem departamentu politycznego ministerstwa spraw wewnętrznych p. Kazimierzem Stamirowskim.

Ze Lwowa donoszą, że dowódcą O. K. Lwów gen. Popowicz zarządził ćwiczenia kawalerji na całym podległym mu terenie Małopolski Wschodniej.

Dowiadujemy się również, iż w ciągu dni najbliższych można oczekiwać ukazania się listu pasterskiego ks. arcyb. Szeptyckiego do ludu, w którym będzie on prawdopodobnie wezwan do spokoju i niedawania posłuchu ukraińskim żywiołom wywrotowym.

Blok polski w Małopolsce wsch. Inicjatywa młodzieży akademickiej.

Lwów, 2 października (Polska Agencja Telegraficzna).

Ugrupowania młodzieży akademickiej Obozu Państwowego wystąpiły z inicjatywą i rozpoczęły szeroką akcję za utworzeniem jednolitego bloku wyborczego polskiego na terenie Małopolski Wschodniej.

Kierownicy tej akcji motywują te

poczynania koniecznością zgodnej odpowiedzialności całego społeczeństwa polskiego Małopolski Wschodniej na próbkę sabotażystów ukraińskich.

Konferencja u p. Prezydenta.

Warszawa, 2 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Pan Prezydent Rzplitej przyjął w dniu dzisiejszym na dłuższej konferencji p. ministra Becka.

Bank Polski podwyższył stopę dyskontową o 1 proc.

Nasz warszawski korespondent telefonuje: Na dzisiejszym posiedzeniu rady Banku Polskiego po zatwierdzeniu bilansu tego banku na dzień 30 września r. b. postanowiono wobec dużego zapotrzebowania kredytu, wyrażającego się we wzroście portfela wekslowego w ciągu miesiąca września o 90 milionów złotych podwyższyć z dnem 3 b. m. stopę dyskontową o 1 proc., czyli z 6,5 proc. na 7,5 proc., a od kredytów lombardowych na 8,5 procent.

BANKI PRYWATNE A ZWYŻKA STOPY DYSKONTOWEJ.

Jak się dowiadujemy, w tych dniach odbędzie się w Warszawie posiedzenie Związku Banków, na którym omawiana będzie sprawa podniesienia stopy dyskontowej w bankach prywatnych o 1 proc., czyli do wysokości 12 proc. w stosunku rocznym.

Podział wojskowych dostaw włókienniczych.

Łódź otrzyma 52 proc. dostaw.

Telegram własny „Republiki“

Warszawa, 2 października. W dniu 26 bm. w Centralnym związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów, odbyła się konferencja przedstawicieli trzech ośrodków wytwórczości włókienniczej: Białegostoku, Bielska i Łodzi. Tematem obrad była sprawa podziału pomiędzy te trzy ośrodki dostaw wojskowych. W wyniku dyskusji doszło do porozumienia pomie-

dzy przedstawicielami Łodzi i Bielska w takim sensie, że fabrykom łódzkim ma przypaść 52 proc. dostaw wojskowych, a bielskim 38 proc., podczas gdy białostockim pozostałoby 10 proc. Porozumienie to zostało zawarte na przeciąg dwu lat. Przedstawiciele Białegostoku narazie powstrzymali się od wyrażenia zgody.

Nowe walki w Marokku. Samoloty francuskie bombardują zbuntowanych tubylców.

Paryż, 2 października. We francuskim Marokku zanoszą się znów na walki tubylców z oddziałami francuskimi. We wtorek silny oddział nieujarzmionych dotychczas szczepów zaatakował wysunięte na południe placówki francuskie w pobliżu Uarzasat. Dla odparcia

ataku wojsko francuskie użyło samolotu bombowego. Samolot, któremu udało się odeprzeć atak stwierdził, że w odległości kilku kilometrów od najbardziej na południe wysuniętej placówki francuskiej skoncentrowane są silne oddziały powstańczych tubylców.

Wyjazd Brianda z Genewy.

Genewa, 2 października.

Minister spraw zagranicznych Francji, Briand, opuścił Genewę już dzisiaj po południu. Zastępować go będzie do końca sesji minister robót publicznych, Pernot. Prace końcowe zebrania Ligi przeciagną się jeszcze przez cały piątek i sobotę, tak że zakończenie tegorocznej sesji Ligi narodów spodziewane jest w sobotę wieczorem.

B. król grecki pragnie wrócić na tron.

Londyn, 2 października.

Były król grecki Jerzy ukazał się znów na widowni, pretendując do objęcia tronu greckiego. Prasa angielska publikuje wywiady z ex-królem, z których wynika, iż jest on przekonany, że prędzej czy później naród grecki wezwie go do powrotu do Aten.

Zaznacza on, że jego powrót do Grecji nie oznaczałby uprzywilejowania jednej partji politycznej, że nie uznałby on w tym wypadku ani zwycięzców ani zwyciężonych, podkreślając, że obowiązkiem jego, jako króla byłoby doprowadzenie do jedności narodowej.

Upadek dyrekcji teatralnej Adwentowicza.

W dniu dzisiejszym teatru miejskie w Łodzi obejmuje spółdzielnia aktorska.

W Teatrze Miejskim w Łodzi od dłuższego czasu zanosilo się na przesilenie dyrekcyjne. Na wiosnę — pomimo sprzeciwu opinji publicznej — magistrat ponowil umowe z p. Karolem Adwentowiczem, który ubiegly sezon zakonczyl ze znacznym deficytem i deficyt ten przerzucil na sezon biezacy. Zobowiazania te zaciagnily na obecnym budzecie i w polaczeniu z dosc slaba frekwencja w ciagu wrzesnia, finanse teatru przedstawialy sie coraz gorzej. Magistrat pozyczyl wprawdzie teatrowi 20.000 zl. i wypalal p. Adwentowiczowi punktualnie subsydjum, nie starczylo to jednak na opedzenie wydatkow biezacych i za spokojenie dawnych wierzycieli. Akto-

rzy nie otrzymywali pensji i teatrowi grozilo zalamanie sie juz u progu nowego sezonu.

Wczoraj wrzenie wzrod aktorow doszlo do zenitu. Wystosowano do centrali Zwiazku aktorow depesze z zadaniami interwencji. Przybyl delegat warszawski p. Pawlowski i po odbyciu konferencji z p. Adwentowiczem i wydzialem Kultury i Oswiaty magistratu sprawa zostala o tyle zdecydowana, ze p. Adwentowicz zrzekl sie prowadzenia teatrów Łodzi.

Wczoraj o godzinie 12-ej w nocy rozpozcelo sie zebranie aktorów wszystkich teatrów łódzkich (Miejski, Popularny, Kameralny). Obrady przeciągnęły

się późno w noc. Jak się dowiadujemy, na zebraniu powzięto uchwałę przejęcia teatru na własny rachunek i utworzenia spółki udziałowej aktorów. Kierownikiem artystycznym teatru pozostaje p. Bolesław Gorczyński.

Nowa konfiguracja w teatrze daje poważne nadzieje na powodzenie finansowe imprez teatralnych, gdyż w związku z zupełnym ustąpieniem p. Adwentowicza i wyjazdem jego z Łodzi, odpadają dawne zobowiązania p. Adwentowicza z ubiegłego sezonu. Pozatem ostatnie przedstawienia cieszą się znaczną frekwencją, szczególnie zaś „Spór o sierżanta Griszę“ i „Płomienna noc Antonji“.

Zamach rewolwerowy na inspektora angielskiego w Tientsinie.

Londyn, 2 października.

Na angielskiego inspektora w Tientsinie, Simpsona, dokonano zamachu rewolwerowego. Pewien chińczyk oddał w kierunku inspektora kilka strzałów rewolwerowych, z których jeden ugodził Simpsona w plecy, naruszając mlecznicę.

Sprawcy zamachu udało się zbiec czekającym nań samochodem. Samochód został później odnaleziony i kierowca jego aresztowany.

Dotychczas nie zdołano ustalić, na jakim tle dokonany został zamach.

PIJANA PROHIBICJA.

Nowy Jork, 2 października (Polska Agencja Telegraficzna).

Opierając się na przeprowadzonych w okresie 18-tu miesięcy studjach, stowarzyszenie, zwalczające prohibicję, stwierdza, że ogólna suma sprzedanych napojów alkoholowych wynosi 2,848 milj. dolarów, podczas gdy przed wprowadzeniem prohibicji suma ta wynosiła 100 milj. dolarów mniej.

Lista państwowa Centrolewu złożona zostanie w najbliższą sobotę. — Na czele listy P.P.S.-fr. figuruje b. poseł. Jaworowski.

Nasz warszawski korespondent telefonuje: W ciągu dnia wczorajszego w dalszym ciągu obradowali w gmachu sejmowym przywódcy „Centrolewu” nad ustaleniem list kandydatów do sejmiku.

W najbliższą sobotę państwowa lista kandydatów ma być już ogłoszona. Nie będzie ona odbiegała zbyt daleko od ogłoszonej już przez nas kilka dni temu a otwierającej się nazwiskiem marszałka Ignacego Daszyńskiego.

W ciągu kilku dni dalszych ogłoszone będą okręgowe listy kandydatów.

★

Nasz warszawski korespondent telefonuje: We wszystkich okręgach wyborczych PPS. Frakcja Rewolucyjna przystępuje samodzielnie do wyborów i wystawia własne odrębne listy.

Lista państwowa jest już ustalona. Na pierwszych miejscach figurują: prezes rady miejskiej Jaworowski, przywódca związków zawodowych Wacław Preiss, poseł Malinowski (Wojtek), posłanka Praussowa, byli posłowie Dowinarowicz, Szczyplowski, Puczek Gazdecki, Smulikowski.

Na liście okręgu warszawskiego pierwsze miejsca przypadają: pp. Ja-

worowskiemu, Praussowej, Preissowi Dąbrowskiemu.

P. Korfantowa nie zobaczy się z aresztowanym mężem.

Nasz warszawski korespondent telefonuje: W Warszawie bawi od 2-3 dni żona aresztowanego b. posła Wojciecha Korfantego, która czyni starania o uzyskanie pozwolenia na odwiedzinę swego męża w Brześciu nad Bugiem.

Starania pani Korfantowej nie odniosły skutku.

Rozpoczynaj dzień ODOLEM

Jama ustna i zęby są czynne przez cały dzień i narażone na szereg niebezpieczeństw (bakterje etc) ODOLE dezynfekuje i odświeża jamę ustną, czyszczy zęby i chroni je przed zepsuciem i zeszpeceniem. To działanie ODOLE jest nieocenione zarówno w ciągu dnia, jak i w czasie snu, dlatego też

zakńcz dzień ODOLEM

Ford likwiduje interesy w Sowietach. Anglicy nie chcą przyjąć zamówień sowieckich. — Niebawem skandal w „Traktostroju”.

Londyn, 2 października.

Niebawem sensację w kołach przemysłowych Anglii wywołał fakt, iż europejskie przedstawicielstwo Forda zwróciło się do potężnego koncernu przemysłowego Wickersa z propozycją przejęcia sowieckiego zamówienia na 3.000 traktorów, które miały wykonać zakłady Forda.

Wickers do propozycji tej odniósł się z nieufnością, gdyż firmy angielskie po licznych doświadczeniach obawiają się udzielać Sowietom kredytów długoterminowych, tembardziej, że wobec niepopularności Sowietów w Anglii rząd wzbrania się udzielać kredytów tym swej gwarancji.

Przekazanie tak olbrzymiego zamówienia Anglikom stanowi pierwszy krok na drodze zupełnego zerwania Forda z Sowietami.

Na podstawie umowy z Sowietami Ford wybudował w Leningradzie słynny „Stalinstroj”, który miał produkować 500 traktorów miesięcznie. Na tej produkcji oparty był cały sowiecki plan kolektywizacji gospodarstw rolnych. Mimo zatrudnienia 2.000 inżynierów i mechaników amerykańskich „Stalinstroj” wyprodukował zaledwie 10 traktorów i to jak się okazało niezdatnych do użytku.

Oczywiście Sowiety winę nieudalogo a kosztownego eksperymentu przypisują rzekomemu sabotażowi fachowców amerykańskich. Tymczasem Ford twierdzi, że Sowiety gwałcą umowę wtrącając się do produkcji, przydzielając do „Stalinstroju” jedynie komunistów, którzy zamiast pracować usiłują nawracać mechaników amerykańskich na komunizm.

To niepowodzenie akcji Forda w so-

wietach koła angielskie uważają powszechnie za zapowiedź likwidacji stosunków Forda z komunistyczną Rosją.

Ford w Niemczech.

Berlin, 2 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W Kolonii odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod fabrykę Henryka Forda. Ford przy tej okazji wygłosił przemówienie, w którym oświadczył „życze narodowi niemieckiemu powodzenia w jego interesach”.

Depresja gospodarcza w Stanach Zjednoczonych z dniem prezydenta Hoovera już minęła.

Nowy Jork, 2 października.

Prezydent Hoover miał we czwartek w związku bankierów w Cleveland wielką mowę, w której dość optymistycznie wyraził się o dalszym rozwoju gospodarki światowej. Mówca wskazał na to, że depresja gospodarcza w największej części już została przeczyniona. Życie w Stanach Zjednoczonych zostało wprawdzie ostatnimi czasy ciężko dotknięte, jednakże siły żywotne kraju nie doznały uszczerbku. Gigantyczna organizacja rozdziału produkcji jest może dzisiaj mocniejsza, aniżeli 2 lata temu. Przyczyną depresji jest nadprodukcja surowców, oraz szczególnie

poza granicami Stanów Zjednoczonych zaznaczający się gwałtowny spadek cen i krach zeszłorocznej spekulacji na Wall Street.

Ameryka w zupełnej niezależności od innych narodów może powrócić do normalnych stosunków gospodarczych i powszechnego dobrobytu, inne narody wstąpią na tej drodze w jej ślady.

DZIS W RADIO Godz. 22.— Marjusz Maszyński „Kręć dzwiękowiec”

25 gwiazd

polskich i amerykańskich.

25 gwiazd

polskich i amerykańskich.

„Rewja Hollywoodu”

Udział biorą: 200 GIRLS

Hanka Ordonówna, Karol Hanusz, Buster Keaton, Norma Shearer, John Gilbert, Anita Page

Następny przebieg GRAND-KINA

We wtorek, dnia 7 października b. r. ukaże się Nr. 24 „Republiki Dzieci”

bezpłatnego dodatku do „Republiki” dla dzieci i młodzieży

Na treść tego numeru złożą się: „Urodziny Mamusi”, dalszy ciąg nowelki o t. „Walusiowe szczęście”, dokończenie uciesznej historiki obrazkowej p. t. „Piernik z orzechami”, „Czarodziejska tablica” — figi'ek dla matematyków, II konkurs „Republiki Dzieci” p. n. „Nasz konkurs techniczny”, „Maria Konopnicka” z okazji 20 rocznicy zgonu poetki. „Nasz kalendarzyk naukowy”. „Rzeczy przytęczne i ciekawe”, liczne wierszyki, oraz szereg wiadomości przyjemnych — wszystko pięknie, wielobarwnie ilustrowane. Nadto stały dział korespondencji z małymi czytelnikami i bogaty dział rozrywek umysłowych z nagrodami.

LUONA

Dziś i dni następnych!

Arcydzieło, jakich mało! Film, który upajał Film, który rozrzewniał

„MIŁOSNY SZEPT NOCY”

Dramat serc i wielkich namiętności, według doskonałej noweli GUIDO KREUTZERA, realizacji najwybitniejszego europejskiego reżysera WIKTORA JANSENA

Role główne odtwarzają: Lil Dagover, Daisy D'Ora, Jan Stüwe, Aleksander Murski i Harry Hardt

Wspaniała ilustracja muzyczna wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyrykturą LEONA KANTORA.

Pocz. seansów o godz. 4 po poł. w sob. i niedz. o g. 12 w poł. — Ceny miejsc na I-szy seans od 1 zł. w sob. i niedz. wszystkie miejsca po 75 gr. i 1 zł.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Jakóba Tarko (Łódź, Cegielniana 59) zawiadamia, że w dniu 9 października 1930 roku o godz. 12-ej w południe w Sądzie Okręgowym w Łodzi (Plac Dąbrowskiego 5), sala 15, odbędzie się zebranie wierzycieli, których wierzytelności zostały sprawdzone i przyjęte do masy, celem zadozwolenia bądź o zawarciu układu, bądź też związku wierzycieli i ewentualnego wyboru syndyka ostatecznego.

Na zebranie to stawć się można osobiście lub przez należycie upoważnionego pełnomocnika.

Syndyk tymczasowy:

Adwokat STEFAN ŁASKI
Łódź, ul. Południowa Nr. 20.

UWAGA PP. Fryzjerzy!!! Donoszę W. P., że firma moja, która istnieje trzydzieści kilka lat, znajduje się na Konstantynowskiej Nr. 1. Polecam artykuły fryzjerskie i kosmetyczne po cenach konkurencyjnych. Z poważaniem I. Charenzowski.

Samochód FIAT.

mod. 501, torpedo, w b. dobrym stanie DO SPRZEDANIA. Wiadomość w Administracji

OD POMORZA DO TYROLU

Sytuacja europejska w związku z nową polityką niemiecką.
(Od paryskiego referenta politycznego „Republiki”).

Paryż, w październiku.

Pomimo usiłowań prasy, oddanej Briandowi, skierowanych na osłabienie wrażenia, wywołanego wynikiem wyborów w Niemczech, nie ulega już dziś wątpliwości, że dni Brianda, jako ministra spraw zagranicznych są policzone. Pomiedzy przywódcami prawicy doszło do zupełnego porozumienia, skierowanego przeciwko fatalnej polityce zagranicznej Brianda i przeciw jego metodom prowadzenia pertraktacji z Niemcami. Najbliższy rząd będzie rządem Poincaré, Tardieu, Maginot i Bartout, którzy na konferencji w Bar-le Duc ustalili normy postępowania przeciwko Briandowi w prasie i parlamencie. Ostatnim ciosem dla Brianda było oświadczenie ministra niemieckiego w Genewie, iż Niemcy nie są zadowolone, są natomiast rozczarowane „koncesjami”, które uzyskały w ciągu ostatnich paru lat, począwszy od Locarna.

Bartout pisze na ten temat w „Les Annales”: „Francja pragnie pokoju, ale nie komedji pokoju. Niemcy coraz bardziej rozwijają swą propagandę rewizjonistyczną przeciw traktatom pokojowym i niewiadomo jeszcze, z jakimi nowymi żądaniami mogą wystąpić lada dzień. Każdy Niemiec, nawet socjalny demokrat jest zwolennikiem rewizji i to w sposób nieograniczony. Na każdą próbę wymuszenia przez Niemcy nowych zmian i koncesji drogą szaleńczych eksperymentów wewnątrzono - politycznych, Francja musi odpowiadać stanowczym „nie”...

Łączność spraw Pomorza polskiego i Alzacji i Lotaryngii staje się we Francji coraz bardziej oczywista. Nikt się już tutaj nie ludzi, że Niemcy nie wysuną żądań terytorjalnych w stosunku do Francji w razie gdyby udało się im jakkolwiek bądź drogą przeforsować zmianę granic na wschodzie.

Z chwilą zniknięcia Brianda z powierzchni życia politycznego Francji, a przynajmniej odsunięcia go od polityki zagranicznej, nie ulega wątpliwości, że rząd Poincaré niezwłocznie zastosuje do Niemiec właściwą miarę oporu i odeprze wszelkie usiłowania, skierowane przeciwko rewizji obowiązujących traktatów. Modyfikacje traktatu wersalskiego, dotychczas dokonane, szczególnie w dziedzinie spłat reparacyjnych są już tak istotne i daleko sięgające, że przeproczenie ich granic obecnych jest już identyczne z naruszeniem pokoju europejskiego i modus vivendi, ustalonego między narodami. Rząd Poincarégo przytem nie spotka się ze sprzeciwem społeczeństwa własnego, które zostało silnie rozczarowane obietnicami gospodarczymi przy współpracy z Niemcami. Nadzieje, dawane przez przemysłowca niemieckiego Rechberga, który był właściwym inicjatorem i duszą zbliżenia niemiecko - francuskiego spełzły na niczym. Wobec olbrzymiej katastrofy gospodarczej, przeżywanej przez cały świat, wobec wszechświatowego kryzysu w rolnictwie, wobec spadku ogólnego cen wszelkich surowców, wobec dezorganizacji rynku sprzedaży, nowe porozumienie polityczne okazało się nie tylko bezsilne, ale także bezcelowe.

Dzieła podkopania sojuszu niemiecko - francuskiego dokończyli niezręczni niemieccy mężowie stanu. Mowa Treviranusa przeciwko Polsce zbyt wczesnie zdradziła nie tylko prawdziwe oblicze Niemiec, ale i ich zamiary na najbliższą i dalszą przyszłość. Gdyby Niemcy byli nadal ukrywali swe perspektywy, świat mógłby się ludzi dłużej, a czas pracowałby na rzecz Niemiec. Na szczęście, tak się nie stało. Zwycięstwo Hitlera i jego nieomal szaleńczego programu, mo- wa Hitlera przed sądem w Lipsku — o- to czynniki, które całkowicie otworzyły oczy Francji i nie tylko Francji, całemu Zachodowi.

Stanowisko Anglii jest jeszcze w tej chwili niejasne. Kłopoty kolonialne i do- minjalne, pewne tendencje odśrodkowe, zaznaczające się w Imperjum brytyjskim nie pozwalają w obecnej chwili na intensywną politykę angielską w- z- kontynentalnych europej-

skich. Ze względów wewnętrznych jest również nie na ręce rządowi socjalistycznemu Mac Donalda wtrącanie się w tarcia nacjonalizmów w Europie. Nie ulega natomiast wątpliwości, że polityka Brianda oceniana jest ujemnie w ko- łach Foreign Office, a jego pomysły pan- europejskie spotkały się z należytą od- prawą w Genewie ze strony Hendersona. Wkroczenie na widownię polityki europejskiej Poincaré powitane byłoby dyskretnie, ale sympatycznie ze strony politycznych sfer londyńskich.

Co się tyczy Stanów Zjednoczonych, to propaganda niemiecka stale i ze- względów propagandowych rozpuscita pogłoski, jakoby zaostrenie kursu nacjonalistycznego w Niemczech dzieło się z miłą aprobatą Waszyngtonu, a nawet twierdzono w Berlinie, że poseł amerykański w Niemczech miał pochwa- lić plan ustalenia dyktatury Hindenburga dla realizowania celów finansowych i politycznych bez oglądania się na par- lament. Oczywiście, że taki stan rzeczy mija się z prawdą. Gdyby jednak i tak było, i wówczas Francja ma dziś wolną rękę i absolutnie nie jest uzależniona od Ameryki. Jej olbrzymie rezerwy fi- nansowe nie skazują jej na współdziałanie nawet z kapitałem amerykańskim i dają

jej kompletną samodzielność. Również i bilans handlowy francuski bardzo luźno jest związany z amerykańskim rynkiem, gdyż polityka celna Stanów już dawno zerwała z taktyką liczenia się z intere- sami gospodarczymi innych krajów.

Pozostają Włochy, o których złym notorycznie stosunku z Francją mówi się i pisze bardzo wiele w ostatnich cza- sach. Pewne jest, że tarcia pomiędzy o- bu państwami są istotne i sięgają bar- dzo głęboko. Propaganda niemiecka sta- ra się wywołać wrażenie, że Niemcy występują przeciwko Francji mogą z całą pewnością liczyć na współdziałanie Włoch. Bardzo charakterystyczne jest, że nazajutrz nieomal po wyborach Hit- lera w wywiadzie prasowym na zapyta- nie, jak zapatruje się na los Niemców ty- rolskich pod włoskim panowaniem, od- powiedział, że więcej mu leży na sercu przyjaźń z Włochami, aniżeli kwestja przynależności państwowej mniejszości niemieckiej w Tyrolu... Oczywiście jest to wyraźna oferta w stosunku do Rzy- mu. W Rzymie natomiast dokładnie wia- domo, że po Pomorzu Alzacji i Lotaryngii musiałaby przyjść właśnie kolej na Tyrol — i dlatego oświadczenia ala- wyżej zacytowane przyjmowane są nao-

gół chłodno. Włochy wprowadzie dla ce- lów taktycznych nie zarzekają się tego sprzymierzenia, ale do realizacji przy- mierza jest jeszcze bardzo daleko, bo- daj że nieskończoność...

Tak więc problem Pomorza związa- ny jest dziś najciszej łańcuchem współzależności ze wszystkimi najwa- żniejszymi problemami europejskimi i w tem leży jego moc, znaczenie, a zara- zem i nasza pozycja w polityce między- narodowej. Z.

Poincaré wraca na arenę polityczną.

Paryż, 2 października.

Polska Agencja Telegraficzna)

Prezes ministrów Tardieu, który wczoraj rano udał się do miejscowości Bar-le-Duc celem spotkania się z Poincaré'm, powrócił wieczorem do Paryża w towarzystwie byłego prezidenta.

Spotkanie w Bar-le-Duc, w którym wziął udział również minister wojny Ma- ginot, wywołało żywe zainteresowanie w kołach politycznych.

Koła miarodajne uważają za pewnik, że Poincaré powróci niebawem do czyn- nego życia politycznego.

OBALENIE PLANU YOUNGA jest głównym celem awanturniczej akcji Hitlera.

Wybory niemieckie, w których 11 milionów głosów padło na listy Hitlera i komunistów, odsłoniły rzeczywiste ob- licze kraju, tak długo ukrywane pod maską Stresemannowskiego pacyfizmu. Niemcy z roku 1930, mimo podpisania traktatu wersalskiego, mimo planów Da- yesa i Younga, nie chcą uznać długów wojennych i gotowi są za cenę zrzuce- nia z siebie ciężarów reparacyjnych wzniecić nawet nowy pożar w samym sercu Europy.

Łączność między Hitlerem i ciężkim przemysłem niemieckim nie podlega już dzisiaj żadnej wątpliwości. Energiczną propagandę narodowych socialistów fi- nansowali ci sami ludzie, którzy w cza- sie pierwszej konferencji paryskiej do- prowadzili nieomal do rozbicia układów w sprawie „ostatecznego” uregulowa- nia reparacji. Wbrew ich oporowi, pod naciskiem socjalnej demokracji, doszła wtedy do skutku druga konferencja w

Hadze, która niemiecki dług wojenny skomercjalizowała, zamieniając go na zwycajnę operację pożyczkową. Tem- samem usunięta została możliwość re- wizji obowiązującego obecnie planu Younga na drodze legalnej i to spowodowa- ło, iż sfery te obrały drogę rewolu- cyjną, udzielając poparcia awanturniko- wi i demagogowi w osobie Hitlera, któ- ry marzy o karierze niemieckiego Ro- bespierre'a.

Był czas, gdy ciężki przemysł nie- miecki, w którego rękach spoczywa fakty- cznie władza nad krajem, nie odnosił się tak nieprzychylnie do zagadnienia repa- racji. Liczono na dopływ kapitału zagra- nicznego, na racjonalizację i na możli- wość wzmocnienia eksportu właśnie dzie- ki wypłacaniu odszkodowań... oczywi- ście w towarach. Wszystkie te nadzie- je nie ziściły się. Wprawdzie Niemcy otr- zymały z zagranicy tytułem długu — i krótkoterminowych pożyczek 16 mi- liardów marek, doprowadzili swe fa-

bryki dowysokiego stopnia doskona- łości, ale muszą płacić owe dwa miliardy spłat reparacyjnych w gotówce i mają coraz więcej trudności z eksportem za- granicznym. Nigdzie nie sroży się bez- robocie z taką siłą, jak właśnie w pod- stawowych gałęziach niemieckiego przemysłu. W tych warunkach jako je- dyne wyjście z tej bezwzględnie ciężkiej sytuacji, wydało się tym sferom obale- nie planu Younga.

Pozornie rewolucyjna i masowa ak- cja Hitlera jest zatem w gruncie rzeczy wypełnianiem oddawna przemysłanych planów baronów węgla i żelaza, w re- ku których sam Hitler jest tylko narzę- dzieniem. Faktu tego nie mogą zasłonić de- magogiczne mowy i frazesy Hitlera, tak samo jak również jest faktem, iż za- równo nastrój mas w Niemczech, jak i polityka zagraniczna Rzeszy zmieniły swe oblicze.

J. B.

Dziennikarz niemiecki aresztowany w Persji jako... pułk. Lawrence. — Ofiara pomyłki przesiedziała w areszcie 10 dni.

Berlin, 2 października.
Sprawozdawcę „Vossische Zeitung” Wolfganga von Weisla aresztowały na granicy kurdyjskiej władze perskie, jako osławionego pułkownika Lawrence. Dziennikarz wraz z towarzyszącym mu malarzem z Berna Morawskiego, trzymany był przez 10 dni w areszcie. Oficer perskiej straży granicznej o- trzymał polecenie poszukiwania plk. La-

wrence, któremu turcy przypisują głów- ną rolę we wznieceniu powstania kur- dów. Gdy zjawił się przed nim Weisel, legitymujący się jako wysłannik „Vossi- sche Zeitung”, oficer porównał rysopis dziennikarza z opisem plk. Lawrence, zawartym w liście gończym i bez waha- nia aresztował Weisla wraz z towarzy- szem.

Obu odstawiono do Tebrusu, gdzie

gubernator perski za żadną cenę nie dał sobie wytłumaczyć pomyłki. Dopiero po wysłaniu aresztowanych do Teheranu, sprawa się wyjaśniła.

Ponieważ przez cały czas Weisla u- ważano za angielskiego pułkownika, mógł on w doniesieniu do „Vossische Zeitung” pochwalić się, iż traktowano go z wyszukaną uprzejmością.

Wyłom w prohibicji amerykańskiej. Fabrykacja piwa i wina dozwolona.

Nowy Jork, 2 października.
Na mocy decyzji komisarza prohibi- cyjnego w Waszyngtonie Woodcocka, uczyniono w ustawie prohibicyjnej pier- wszy wyłom.

W związku z aresztowaniem szeregu wybitnych osób, oskarżonych o spoży- wanie alkoholu pod postacią piwa i wina, Woodcock wydał orzeczenie, iż fabry-

kacja wina i piwa jedynie na użytek do- mowy, a nie na sprzedaż, nie stanowi przekroczenia ustawy.

Walka z przemysłnikami trwa z nie- zmniejszoną energią nadal. Wczoraj wy- kryto w Brooklynie radjostację przemyt- niczą, która obsługiwała 12 okrętów na- leżących do syndykatu przemysłniczego. Dwu radjotelegrafistów aresztowano.

Bandyci chińscy wymordowali całą ludność miasteczka.

LONDYN, 2 października.

W jednym z małych miasteczek środ- kowych Chin bandyci urządzili krwa- wą masakrę. Według doniesień angiel- skich oblegali regularnie te miejscowość przez 4 tygodnie. Gdy po upływie tego czasu ludność nie była więcej w stanie stawiać oporu, zbrodniarze wymordowa- li wszystkich mieszkańców miasteczka w liczbie około 8.000.

RADJOSŁUCHACZE, UWAGA

Nazwiska i adresy wasze będą dziś wymienione przez speakera rozgłośni łódzkiej.

Dziś, w piątek, dnia 3 października, w godz. 23.00 — 0.30 rozgłośnia łódzka „Polskiego Radia“ nadaje z własnego studia koncert t. zw. „życzeń“ z płyt gramofonowych.

Koncerty te mają już u nas ustaloną markę i cieszą się niezwykle powodzeniem.

W swoim czasie kierownictwo programowe rozgłośni naszej wpadło na bardzo szczęśliwy pomysł urządzania co dwa tygodnie w piątki w godz. 23.00 — 0.30 koncertów z płyt gramofonowych, podczas których nadawane są wyłącznie płyty, o których zagranie radjosłuchacz uprzednio pisemnie prosił.

I tu właśnie leży główna przyczyna niezwykłego powodzenia tych koncertów.

Audycje gramofonowe cieszą się w ogóle nadzwyczajnym powodzeniem, choćby dlatego, że muzyka lub też głos z płyty gramofonowej, nadawanej przez radio, wypada, szczególnie w słuchawkach detektorowych, o wiele lepiej, aniżeli gdy płytę tę słyszymy bezpośrednio z gramofonu.

Znane nam są wypadki, że właściciele pięknych i bardzo drogich płyt chętniej słuchają tych samych płyt przez radio, niż z własnych aparatów gramofonowych. Nic więc dziwnego, że radjosłuchacze, nie mogący sobie pozwolić na kupno nawet tanich płyt (przyznajmy, że takich jest bardzo dużo wśród szerokiej rzeszy radioamatorów), a mając wielkie zamiłowanie do muzyki symfonicznej, operowej, lekkiej, jak również do monologów, dialogów, tak poważnych, jak i komicznych, garną się ogromnie do takich i dobrych audycji.

Co się tyczy koncertów „życzeń“ z naszego studia, to jest jeszcze jedna przyczyna niezwykłego ich powodzenia, lecz przyczyna ta nie już wspólnego z muzyką nie ma, a tkwi we względach osobistych radjosłuchacza.

Mianowicie, uprzejmy speaker rozgłośni łódzkiej przed nadaniem każdej poszczególnej płyty uprzednio komunikuje, na czyje życzenie płyta zostaje nagrana, podając imię, nazwisko i adres danej osoby, a rozumiama jest rzeczą, że chyba każdy radioamator chciałby usłyszeć, jak „personalja“ jego brzmi na falach eteru.

Nic więc dziwnego, że w ciągu dwóch tygodni zbiera się w ośnośnym wydziale rozgłośni łódzkiej pokaźna ilość listów z życzeniami, a hojne kierownictwo radiostacji naszej, pragnąc w miarę możliwości wszystkich radjosłuchaczy zadowolić, przeciąga nieraz koncerty te do godz. 1.00 po północy, jak to miało miejsce ostatnio.

Niewątpliwie więc zapowiadany na dziś koncert z zadowoleniem będzie słuchany przez łódzkich radioabonentów.

TRANSMISJA KONCERTU SYMFONICZNEGO Z FILHARMONII WARSZAWSKIEJ.

Dziś, w piątek dnia 3 października o godz. 20.15 rozgłośnia łódzka „Polskiego Radia“ transmituje pierwszą w tym sezonie koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. Jako solista wystąpi prof. Józef Turczyński, który odegra z towarzyszeniem orkiestry koncert fortepianowy f-moll Chopina. Utwór ten jest jednym z piękniejszych koncertów fortepianowych. Pierwsza część odznacza się szerokością linii muzycznej, uczuciem oraz napiętością. Cudne *largo* przypomina nokturn o głębokim podkładzie uczuciowym. Finał utrzymany jest w formie pośredniej pomiędzy kujawiakiem a mazurkiem, pełnej wirtuozeryjnej prostoty. Poza to w programie figuruje efektowna i pełna rozmachu „fantazja polska“ Paderewskiego, barwne warjacje symfoniczne „Z życia narodu“ Noskowskiego oraz druga symfonia Szymanowskiego.

MARJUSZ MASZYŃSKI PRZED MIKROFONEM.

Miłą niespodzianką sprawiło „Polskie Radio“ swym słuchaczom, zapraszając

przed mikrofon ulubienca publiczności, znakomitego artystę, p. Mariusza Maszyńskiego.

Dziś w piątek, dnia 3 października, po koncercie wieczornym p. Maszyński w sposób obrazowy i niefrasobliwy opowie nam o swych spostrzeżeniach i wrażeniach, jakich doznał, nakreślając polską wersję filmu dźwiękowego w Joinville pod Paryżem.

Również dziś o godz. 17.35 rozgłośnia łódzka „Polskiego Radia“ transmitować będzie z Warszawy interesujący odczyt p. t. „W krainie srebrnych lisów“. Odczyt ten wygłoszony będzie przez prof. Stanisława Sumińskiego.

LINDBERGH ZROBIŁ ZAWÓD RADJOSŁUCHACZOM W EUROPIE.

Znakomity lotnik amerykański Charles Lindbergh stanowczo ma więcej szczęścia do Oceanu Atlantyckiego aniżeli do oceanu eteru. Ostatnio miała być przez niektóre stacje europejskie transmitowana jego mowa, która on wygłosił do mikrofonu radiostacji w Schenectady. Ale głos dzielnego lotnika, lecąc poprzez wichry i burze szlakiem powietrznym, odbył wprawdzie drogę do Europy, ale uległ skażeniom i nie mógł jakoś trafić poprzez eter do wiedeńskiego Ravagu, który usiłował go złapać zarówno drogą bezpośrednią z Ameryki, jak i via Berlin lub Londyn. Burza nad kontynentem europejskim powodowała jaknajgorsze warunki atmosferyczne dla odbioru. Głos Lindbergha było wprawdzie słychać od czasu do czasu, ale zrozumieć cokolwiek z tego, co mówił, absolutnie było niepodobieństwem. Niepowodzenie to jednak nie powinno zniechęcać stacji europejskich do podejmowania dalszych prób tego rodzaju, które później czy prędzej dadzą pomyślny rezultat.

„POLSKIE RADJO“ NA JUBILEUSZOWYCH TARGACH WSCHODNICH. IMPONUJĄCY WYGLĄD STOISKA „POLSKIEGO RADIA“.

Tegoroczne Międzynarodowe Targi Wschodnie we Lwowie, ze względu na swój jubileuszowy charakter dziesięciolecia istnienia, powinny być, zdawałoby się, bardziej imponujące, bardziej obślasyane i bardziej frekwentowane, niż kiedy indziej.

Ciężkie tegoroczne położenie gospodarcze kraju odbiło się fatalnie i na Targach Wschodnich. Stwierdzić wszakże trzeba bezstronnie, że akcja przygotowawcza Targów, w tych ciężkich warunkach, osiągnęła poważne wyniki i że niema dość złej koniunktury, z którejby ta placówka, znana ze swej żywotności i prężności, nie weszła zwycięsko.

Teren Targów Wschodnich łączy się z terenem Polskiego Radia. Dwie potężne wieże antenowe nowej 16-kilowatowej lwowskiej stacji nadawczej są tym imponującym łącznikiem. Idąc dalej, spostrzegamy z radością, że dział radiowy na Targach Wschodnich jest mocniej od innych obślasyany, tak iż wydzielono go w specjalną wystawę radiową. Najbardziej imponująco wygląda stoisko Polskiego Radia, niezwykle ciekawe i pouczająco skonstruowane. W dość szczupłych pomieszczeniach stoisk zogniskowano wszystko, co w dziedzinie nowoczesnego radjosprzętu na wprost nie zasługiwało. A więc od najprostszycch detektorów do najwspanialszych aparatów wielolampowych; różnorodnie słuchawki, akumulatory, ogniwa, baterie anodowe, prostowniki, części odbiorników, druty do anten i mnóstwo wszelkiego innego radjosprzętu. Wystawcy bardzo uprzejmie i chętnie udzielają wyjaśnień publiczności, jak zwykle ciekawej, żadnej zobaczyć wszystko, co nowe, co przyniosła ostatnie wynalazki z dziedziny ulepszeń i nowych udogodnień w radiotechnice. Lecz objaśnienia ustne nie wystarczają, trzeba przecież usłyszeć, zobaczyć na własne oczy... Uprzejmi wystawcy nie odmawiają życzeniom publiczności. To też muzyka rozbrzmiewa zewsząd: słychać skoczne foxtrotty, sentymentalne walce i blues'y, oraz poważne, dostojne tony muzyki symfonicznej.

Z firm radiowych na terenie rzuca się w oczy przedewszystkiem stoisko Polskich Zakładów Philips, S. A., ze światowej sławy lampami katodowymi, głośnikami i wszechstronnej wtwórczości radiowej. Poza to wspaniałe instalacje wzmacniające do gramofonów. Dalej znana firma Polskich Zakładów Marconi, Sp. Akc. z mnóstwem radiodiod, głośników i innego radjosprzętu. Dalej ruchliwe Zakłady Radiotechniczne „Natawis“, odbiorniki, aparatura megafonowa, oraz ciekawe aparaty do ilustracji dźwiękowej filmów, wreszcie cały szereg innych firm.

Z firm zagranicznych reprezentowany jest dobrze znany „Telefunken“, wystawiający między innymi Aereotony 12-watowe, umożliwiający nieskazitelnie czysty odbiór.

Każda z wymienionych firm ma jakieś specyficzne ciekawostki i nowości z dziedziny radjosprzętu i radiotechniki, o których nie sposób w szczupłych ramach artykułu, pisać.

W kompleksie tegorocznych Targów Wschodnich — wystawa radiowa zajmuje niewątpliwie przodujące miejsce, ze względu na jednolity charakter ekspozycji, ich staranny dobór, oraz na znaczenie propagandowe tej dziedziny wtwórczości polskiej.

Co usłyszymy przez radio?

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADIA“.

PIĄTEK, dnia 3 października 1930 roku.
Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbell Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 160 13.15—13.20: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—16.15 Przerwa. 16.15—16.30 Komunikat Głównego Związku Straży Pożarnych (tr. z Warszawy). 16.30—17.10 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 17.10—17.25 Komunikat Polskiego Związku Krótkofalowców (tr. z W-wy). 17.35—18.00 Odczyt p. t. W gościnie u srebrnych lisów — wygłosi prof. Stanisław Sumiński (tr. z W-wy). 18.00—19.00 Koncert man dolińskich pod dyr. Aleksandra Szczegłowa. 1) Wizja szylwach. 2) Artymieff — Wiązanki rosyjskie. 3) De Basque: Karnawał japoński. 4) Drigo: Serenada. 5) Gounod: Walc z op. „Faust“. 6) Leopold: Serenada Piemoncka. 7) Romanse cygańskie. 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.35 Kwadrans buchaltera (tr. z W-wy). 19.35—19.45 Płyty gramof. z W-wy. 19.45—20.00 Kom. Izby Przem. Handl. w Łodzi. odczytanie programu na dzień nast., komunikaty i sygnał czasu z Warszawy. 20.00—20.15 Prasowy dziennik radiowy. 20.15—22.00 Koncert symfoniczny z filharmonii warszawskiej. Wykonawcy: Ork. Filharmonii pod dyr. Grzegorza Fitelberga i prof. Józef Turczyński (fort.) 1) Fr. Chopin: Koncert F-mol. 2) L. Paderewski: Fantazja. 3) K. Szymanowski: Symfonia Druga. 22.00—22.15 Feljton p. t. Premiera w teatrze — wygl. art. dram. p. Ma-

szyński (tr. z W-wy). 22.15—23.00 Komunikaty: meteor., polic., sport. i PAT. 23.00—24.00 Koncert życzeń z płyt gramofonowych.

SOBOTA, dnia 4 października 1930 r.

11.58—12.05 Sygnał czasu w Warsz. i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15 Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbell, Łódź, Piotrkowska 160, 13.15—13.20 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—16.15 Przerwa. 16.15—16.20 Wiadomości Tow. Kooperatystów (tr. z W-wy). 16.20—16.35 Płyty gramofonowe z Warszawy. 16.35—17.00 Skrzynka pocztowa. Łódzka koresp. bież. omówi red. Jan Piotrowski. 17.00—18.00 Program dla dzieci starszych i młodzieży: a) 17.00—17.30 Stuchowiska „Od gór do morza“, 17.30—18.00: Koncert. 18.00—19.00 Nabożeństwo w Ostrej Bramy w Wilnie. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. 19.20—19.30 Płyty gramof. z Warszawy. 19.30—19.45 Feljton p. t. „Inny świat“ wygl. p. Ewa Ostachiewiczówna (tr. z W-wy). 19.45—20.00 Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi sygnal czasu z Warszawy. 20.00—20.15 Prasowy Dziennik Radiowy (tr. z W-wy). 20.15—22.00 Koncert muzyki lekkiej i operetkowej. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimskiego, Kazimiera Horbowska (sopran), Wł. Olkuszniak (harmonijka ustna) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 22.00—22.15 Feljton pt. „Warszawa w przysłowia“ wygl. p. Stanisław Czoznowski (tr. z W-wy). 22.15—24.00 Komunikaty: meteor., polic., sport. oraz muzyka taneczna i salonowa z „Polonia“-Palace-Hotelu w Warszawie.

W hotelu i za kulisami.

Płomienna noc Antonji.

Komedja w 4-ach akt. M Lengyła w Teatrze Popularnym.

Wznowienie „Płomiennej nocy“ jest pomysłem b. fortunnym. Zajmująca akcja obfitująca w wiele groteskowych powikłań i arcy-barwny koloryt środowiska usprawiedliwiają całkowicie umieszczenie tej sztuki na afiszu Popularnego.

P. Tatariewicz nadał „Nocy“ ton komedji muzycznej, stwarzając całość niesłychanie kolorową, roztańczoną, rozśpiewaną i rozbawioną. Sukces zawdzięcza „Noc“ nietylko swym walorom komedjowym, ale i znakomitej grze p. Relewicz - Ziemińskiej.

Rola Toni, ex-gwiazdy kabaretowej, która — zostawszy najcnotliwszą żoną szlagona, — u schyłku „lat niebezpiecznych“ zapragnęła przeżyć jedną z szalonych nocy swej bujnej młodości — daje wykonawczyni wdzięczne pole do popisu. Pani Ziemińska możliwości roli wyzyskała w pełnych stu procentach. Stworzyła nietylko znakomitą postać komedjową, ale śpiewem i tańcem zachwycała widownię. Przez cztery akty prawie ani przez chwilę nie schodziła ze sceny i przez cały ten czas nie traciła szampańskiego humoru i ognia najpłomienniejszych czardaszy węgierskich, z których utkana jest dusza pięknej Toni. To też zupełnie zasłużenie zbierała frenetyczne oklaski przy podniesionej kurtynie.

Z wykonawczyń dziełnie jej sekundowały: p. Lapińska, dając świetną karykaturę sceniczną, utrzymując w ramach b. artystycznych i p. Tatariewicz - Woskowska stwarzając wdzięczny, sentymentalny typ zakochanego, a naiwnego dziewczęcia.

Z obsady męskiej godzi się wyróżnić pp. Tatariewiczza (jakaż przemila postać „starszego pana“ z czasów przedwojennych!), Lenka (Fancy), Ma dalskiego (por. Barker) i Krotkiego (praktykant Tamesy).

W. Pol.

SZKOŁA ŚPIEWU SOLOWEGO BR. OLECKIEJ

Szkoła śpiewacza p. Oleckiej, art. oper. i czł. Związku artystów scen Polskich, kształci już piąty rok z rzędu w naszym mieście adeptów śpiewu solowego, osiągając doskonałe rezultaty, zarówno w dziedzinie przygotowania głosów męskich, jak tenor, baryton i bas, jak i żeńskich, jak koloratura, sopran liryczny i dramatyczny, mezzosopran alt i contr-alt.

W zakresie artystycznego studjum, propagującego jedynie celową metodę śpiewu włoską, wchodzi: ustawianie głosu, kształcenie dykcji, t. j. wymowy, prawidłowe postępowanie się oddechem, poprawianie wadliwej emisji, umuzykalnienie, wreszcie opracowanie repertuaru na scenie opery, operetki i estrady.

Szkolenie głosowe i program wyszkolenia śpiewaczego obejmują całokształt materiału wymaganego przez Związek Art. Scen. Polsk. przy kwalifikowaniu adeptów sztuki na artystów.

Szkoła przyjmuje zgłoszenia i dokonywuje prób głosów w lokalu przy Al. 1-go Maja 68, I-sze piętro, tel. 177-90, codziennie od godz. 10 do 1-ej w poł. i od 3—7 wiecz.

KOMUNIKAT ZWIĄZKU MAJSTRÓW.

Związek majstrów fabrycznych komunikuje nam: W związku z ukazaniem się w miejscowych pismach z dnia 27 września r. b. wiadomości o praktykach w stosunku do robotników Schefflera majstra fabryki B-c'a M. i A. Przygórcy, zarząd Związku majstrów fabrycznych w Łodzi, niniejszym podaje do wiadomości, iż p. Scheffler nie jest ani też nigdy nie był członkiem Związku.

Zawiadomienie.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Klientele, iż z dniem 1 października 1930 r. znacznie obniżymy ceny.

Polecamy się łaskawej pamięci
Zakład Fryzjerski
Szwarc i Jabłoński,
Łódź, Moniuszki 2,
Tel. 128-86



Październik

3

PIĄTEK

Dziś Kandyda
Jutro Franciszka

Wschód słońca 9,22
Zachód słońca 17,15
Wschód księżycy 13,48
Zachód księżycy 21,20
Długość dnia 11,31
Ubyłocdnia 5,14

Zima idzie...

W Wilnie i Zakopanem spadł pierwszy śnieg.

Chłodne masy powietrza, które nadeszły z nad Oceanu Lodowatego i Skandynawii obniżyły znacznie temperaturę w Polsce i Europie Środkowej, dochodzą aż do Alp.

Wczoraj o godz. 6-ej rano w Wilnie, przy temperaturze 1 st., spadł drobny śnieg, pomieszany później z deszczem. Był to pierwszy śnieg nadchodzącej zimy. O godz. 8-ej rano w Pohulance i Zakopanem spadł drobny śnieg przy temperaturze 0. Regle pokryły się na chwilę białym całunem. Śnieg wkrótce stopniał.

Dziś w nocy zanotowano pierwsze przymrozki: w Grodnie, Lucku i Leśnej było — 1 st., w Toruniu i Brześciu 0 st.

W Warszawie najniższa temperatura w nocy wyniosła 3,5 st., o 8-ej rano 5 st., o 10-ej 8 st. Najcieplej było w Zaleszczykach 13 st.

Ciśnienie barometryczne w całym kraju wzrasta. Spodziewać się należy po gody słonecznej, ale chłodnej.

Pomoc samorządom.

Nowa porcja kredytów.

Ze swego funduszu pożyczkowo-zapomogowego Bank Komunalny udzielił wczoraj związkom komunalnym i magistratom pożyczek na sumę 319.000 złotych.

Z sumy tej związki powiatowe otrzymały 7, magistraty zaś — 10 pożyczek.

Z powiatów największą pożyczkę do stał Ostrów Mazowiecki — 40.000 zł. i Pułtusk — 30.000 zł.

Z magistratów: Sandomierz — 30.000 Będzin 30.000, Olkusz i Gostynin po 20.000 zł.

Wysokość zgłoszeń o kredyty z tego funduszu była znacznie większa i wynosiła półtora miliona złotych.

Spis poborowych

rocznika 1910.

Dziś, w piątek, dnia 3 października 1930 r. do spisu poborowych w Łodzi Biuro policyjne - wojskowe (Piotrkowska 212) w godzinach od 8-ej do 15-ej (w sobotę od godz. 8-ej do 13.30) winni się zgłosić mężczyźni urodzeni w 1910 roku, zamieszkali na terenie 1 komisariatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: L, Ł, M, N, O, P, i zamieszkali na terenie 7-go komisariatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: I, J, K.

Wyjaśnienie.

W związku z zamieszczoną w dniu 27 września b. r. w naszym piśmie wiadomością o wywiezieniu przez robotników z farbiarni i wykończalni Braci M. i A. Przygórkich na taczce majstra Alberta Schefflera, jesteśmy proszeni o zaznaczenie, że wypadek ten miał miejsce nie w farbiarni czy wykończalni, lecz w tkalni.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antoniewicza (Pabianicka 50), K. Chadyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembelskiego (Andrzejka 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (b)

Rozwiązanie rady m. Łodzi nastąpi już za kilka dni. Kto będzie komisarzem rządowym.

Wczorajsze pisma warszawskie i nie które prowincjonalne powtórzyły podaną przed kilku dniami przez „Republikę” wiadomość o wyznaczeniu dla zarządu m. Łodzi komisarza rządowego, gdyż upływająca obecnie kadencja rady miejskiej nie będzie przedłużona.

Jak dowiadujemy się obecnie, bezpośrednim powodem takiego kroku są **SPRAWY FINANSOWE.**

Niedawno magistrat zwrócił się do Warszawy z prośbą o pożyczkę 3.560.000 zł. na wykończenie domów na Polesiu. Min. skarbu, rozumiejąc konieczność tego kredytu, stanął jednak na

stanowisku, że

NIE MA ZAUFANIA DO MAGISTRATU M. ŁODZI

i że ewentualna pożyczka na wykończenie kolonii mieszkaniowej nie da realnej korzyści, albowiem z kolonii tej nie korzystają, tak jak tego chciał magistrat, sfery robotnicze, pozbawione dachu nad głową... Pozatem budowa domów tych jest zbyt kosztowna. Ministerstwo skarbu, uważa, iż w Łodzi należałoby przydzielić do rady miejskiej delegata oszczędnościowego, któryby baczył, czy w wydatkowaniu zachowana jest rzeczowość. Ministerstwo spraw wewnętrznych,

po otrzymaniu takiej opinii min. skarbu, stanęło na stanowisku zgodnym ze stanowiskiem urzędu wojewódzkiego w Łodzi, że przydzielenie komisarza oszczędnościowego nie da realnych korzyści, tembardziej, że obecna rada miejska, zamiast zająć się sprawami uzdrowienia gospodarki samorządu m. Łodzi i wykonywania zarządzeń władz nadzorczych — prowadzi akcję polityczną.

Co się tyczy osoby przyszłego komisarza rządowego, to b. pos. Waszkiewicz nie wchodzi w rachubę, gdyż zarówno on sam, jak i jego stronnictwo — N. P. R. lewica — nie chcą w okresie wyborczym przyjmować niemiłego spadku po rządach P. P. S. w magistracie.

Kadencja rady miejskiej upływa 24 listopada. Prawdopodobnie jednak rozwiązanie rady nastąpi już za kilka dni, najpóźniej do d. 12 b. m.

Rozwiązanie rady m. Radomia.

Radom, 2 października. (Polska Agencja Telegraficzna) Reskryptem ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 1 października rozwiązana została rada miejska i magistrat m. Radomia. Komisarzem rządowym został mianowany p. Wiktor Pietrusiewicz, który niezwłocznie objął urządowanie.

Rozłam w „Centrolewie”. „Wyzwolenie” w Radomsku wystawia własną listę.

Z Radomska donoszą: W Radomsku odbył się okręgowy zjazd delegatów stronnictwa „Wyzwolenie”. Na zjeździe tym zebrani postanowili wyłamać się z pod zarządzeń centralnych władz partyjnych i do wyborów pójść samodzielnie. Podczas dyskusji, były też głosy za przystąpieniem do Stronnictwa chłopskiego. W rezultacie postanowiono wystąpić z własną listą, na czele której figuruje nazwisko b. posła Czarneckiego. Głównym powodem rozłamu był

fakt, że nazwisko p. Czarneckiego, który dotychczas reprezentował w sejmie „Wyzwolenie”, na liście „Centrolewu” umieszczone zostało dopiero na czwartym miejscu, co zdaniem secesjonistów, nie jest współmierne z wpływami stronnictwa w okręgu radomskim.

Z drugiej strony krąży pogłoska, znajdująca duże potwierdzenie, jakoby znaczna część malkontentów miała pójść do wyborów wspólnie z B. B. W. R.

Samobójstwo studenta w Łodzi. Denat nie pozostawił żadnych listów. Przyczyna rozpaczliwego kroku nie została wyjaśniona.

W domu Nr. 47 przy ul. 28-go pułku Strzelców Kaniowskich znajduje się zakład mechaniczno-słusarski, należący do Józefa Kulisiewicza. Przed kilku tygodniami przyjechał z Warszawy 26-letni syn Kulisiewicza, Jan, student politechniki warszawskiej. Od pierwszej chwili Jan Kulisiewicz znajdował się w stanie wielkiego przygnębienia i widoczne było dla otoczenia, że przeżywa on jakieś

poważne zmartwienie. Na wszelkie zadawane mu przez rodziców i braci zapytania nie dawał on żadnej odpowiedzi i z każdym dniem stawał się coraz bardziej przygnębnym i zdenerwowanym.

Domownicy, zaniepokojeni tym stanem rzeczy, zwracali na Jana Kulisiewicza baczną uwagę i starali się wszelkimi sposobami wpłynąć dodatnio na jego stan duchowy. Usiłowania te spełzały na niczem i w dniu onegdajszym w mieszkaniu państwa Kulisiewiczów rozegrała się

tragiczna scena, która pociągnęła za sobą w ofierze życie młodego, bo zaledwie 26 lat liczącego syna, Jana.

Około godziny 11-ej wiecz. Jan K. powrócił z miasta do domu i udał się do swego pokoju, dowiedziawszy się uprzednio od służącej, że nikogo z rodziny w domu nie ma. Po kilku minu-

tach służąca usłyszała odgłos wystrzału rewolwerowego i gdy wbiegła do pokoju, ujrzała leżącego na podłodze w kałuży krwi Jana Kulisiewicza, który w kurczowo zacisniętej dłoni trzymał rewolwer, z którego przed chwilą

wystrzelił sobie w skroń. Na wszczęty przez służącą alarm nadbiegli sąsiedzi, którzy zaalarmowali pogotowie oraz władze policyjne. Mimo usilnych zabiegów lekarza pogotowia nie udało się denata utrzymać przy życiu i zmarł on w kilkanaście minut po targnięciu się na życie.

Przeprowadzone przez władze policyjne dochodzenie, zmierzające do ustalenia przyczyny rozpaczliwego kroku młodego człowieka, nie dało dotychczas żadnego rezultatu, gdyż denat nie pozostawił absolutnie żadnych listów,

które mogłyby rzucić choć promień światła na osłoniętą mgłą tajemniczy zagadkę.

Jeden z braci denata wyjechał w dniu wczorajszym do Warszawy, by na miejscu zebrać szczegóły, mogące wyjaśnić powód samobójstwa.

Tragiczna śmierć młodego człowieka wywołała wśród znających go bliżej bardzo przygnębiające wrażenie, tembardziej, że Jan Kulisiewicz był na ostatnim semestrze politechniki warszawskiej i w marcu przyszłego roku miał złożyć ostateczne egzaminy. (ag)

Lekarz-dentysta FANNY HOROWICZ

powróciła

i przyjmie od 10-1 Ciesielska 25 tel. 108-26 oraz od 3-7 w Łęczycy Piotrkowska 294, tel. 112 89

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

“SPLENDID”

Dziś i dni następnych! — Drugi przebój naszego sezonu. Pierwsza Europejska Dźwiękowa OPERETKA wytw. „UFA”

„Walc Miłości”

Udział biorą niezrównana para kochanków:

Liliana HARWEY **Willi FRITSCH**

która poraz pierwszy przemówi do nas z ekranu ulubieniec publiczności

oraz znakomite siły operetkowe niezrównani: **GEORG ALEKSANDER, HANS JUNKERMAN**

Bogata wystawa — Szampański humor — Szlagierowe piosenki. Między innymi wykonane będą ostatnie przeboje: 1) „Walc Miłości”, odśpiewany i odtąńczony przez Lilianę Harwey i Willi Fritscha. 2) „Ty jesteś najśłodszą dziewczyną”, odśpiewany przez Georga Aleksandra i Willi Fritscha. 3) „Bobby-galop”, ostatni szlagier amerykański wykonany przez cały zespół. 4) „Wesoły Foxtrott”, odtąńczony przez balet z udziałem Liliany Harwey i Willi Fritscha.

PONADTO: Polskie piosenki w wykonaniu ulubienica Warszawy HANUSZA

Początek w dni powszednie o g. 6, 8 i 10 w., w soboty i niedziele o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz.—Passe-partout i bilety ulgowe nieważne do odwołania

Ceny miejsc na I-szy seans zł. 1, 2, 3.

Pełna tabela wygranych loterii państwowej. 5-ta klasa—21-szy dzień ciagnienia.

Przed przerwą:
Po 15.000 zł. wygrały n-ry: 122119 142198

Po 10.000 zł. wygrały n-ry: 49613 165711

5.000 zł. wygrał nr. 127142

Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 6339 22318 65339 100237 109624 198405

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 3928 71311 128928

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 3455 6768 14811 24184 24864 32133 34066 46755 61018 62360 90322 128359 189122 201443

Po 600 zł. wygrały n-ry: 3645 36952 45044 59945 85609 88646 117104 150214 150377 171360 185918 192178

Po 500 zł. wygrały n-ry: 2640 2893 4384 7762 11241 14122 23387 26854 32493 38931 42655 45252 45944 59488 59912 62513 66635 68101 68700 72040 75289 77266 79853 81020 81899 83820 85179 89640 91643 94911 96691 97325 98159 100640 102296 103447 109299 104181 106477 108871 113167 120090 124881 129496 129917 135053 137804 141298 142432 143662 144741 146916 147497 150017 151739 152565 157731 163004 168441 168799 171303 173376 173433 174132 175569 176186 177425 182371 182634 184518 187540 187664 190439 194820 197050 202730 203044 207324 207691 207856 209007

STAWKI:

38 174 63 84 396 486 559 612 708 37 825 1166 353 612 87 736 876 2346 408 578 638 961 3143 431 56 726 97 843 4213 358 557 839 75 5040 361 452 6332 43 472 548 615 25 75 787 810 40 7017 335 481 577 79 658 709 8036 140 31 218 331 824 995 8203 35 581 611 72 700 55 10040 143 274 407 76 849 11400 12123 261 568 724 13330 835 917 34 14179 249 962 15001 141 46 56 91 293 345 777 877 987 88 16433 34 671 84 824 925 96 17219 622 48 18011 116 220 526 660 748 836 969 19070 468 963 20141 244 508 709 821 968 21030 570 650 85 752 875 914 75 22207 30 333 85 581 648 822 972 23396 410 583 24421 838 935 25007 135 83 99 372 741 68 816 943 26250 96 493 641 43 772 27024 695 828 922 28015 89 305 25 768 29065 228 90 412 746 913 30188 220 812 75 31087 332 526 641 57 795 32035 115 55 212 34 82 412 591 762 99 940 33047 147 254 86 346 34332 828 732 884 35147 425 631 826 36049 612 52 36049 612 52 37128 389 596 38521 27 710 66 863 39428 507 9 38 47 778 864 68 400013 324 27 53 662 971 41070 76 88 362 88 604 15 714 904 42081 175 349 469 814 43034 51 206 28 535 899 44045 103 611 944 58 45326 74 85 540 91 635 721 95 962 46553 730 829 47017 148 322 504 673 888 935 48233 419 972 79 49139 82 532 726 801 904 79

50328 787 857 90 51446 584 763 83 827 52382 404 32 679 753 916 53216 329 409 42 54 504 94 54093 203 69 669 96 779 55218 55 347 649 928 56022 205 398 470 88 547 616 79 85 922 57096 332 451 872 997 58257 92 613 737 59135 355 59 682 710 888 992 60035 141 44 515 74 658 779 940 61279 390 400 49 558 79 719 93 866 62234 40 488 769 867 995 63074 91 220 366 430 54 96 520 49 64096 240 319 413 896 65352 94 406 515 57 96 668 66282 390 474 560 707 67006 56 139 227 370 526 698 964 73 68524 776 69026 103 41 248 304 89 470 979 70064 262 508 656 92 899 968 73 71074 401 548 662 886 72261 591 714 858 971 73098 248 360 592 861 83 927 74325 421 83 86 625 806

75150 69 76000 261 463 500 34 69 642 846 77647 719 810 58 86 78165 228 322 42 508 30 657 797 845 940 51 79186 222 419 86 514 29 57 69 698 714 85 80067 629 87 98 727 912 81159 287 455 82323 426 560 652 944 83183 337 429 37 41 523 47 71 649 858 964 84073 234 581 935 85617 97 895 86026 235 490 565 609 837 50 87043 102 235 304 88025 373 432 604 14 750 904 89253 55 497 538 68 633 951 98 90221 66 540 773 932 91049 52 182 428 71 21 74 665 822 92399 488 673 82 97 783 59 93323 87 641 753 824 94528 49 785 96189 282 410 881 96026 27 435 76 530 461 809 25 56 97053 264 69 73 738 98082 136 496 554 605 865 48 99155 678

100004 32 494 733 908 101341 67 84 483 704 841 983 88 102249 446 509 51 72 622 103039 45 263 398 720 44 850 916 104421 57 69 70 555 684 805 920 105014 206 503 12 58 723 47 48 878 106287 619 107106 507 44 605 965 108017 308 537 98 984 962 11 109172 353 430 683 741 973 110072 102 263 488 500 719 111083 186 207 18 386 425 624 785 825 27 916 78 112077 305 71 717 990 113087 387 97 736 819 61 964 114379 429 597 739 115135 99 327 74 453 795 116155 985 117212 435 745 91 118451 78 543 65 761 832 74 99 905 119159 356 501 57 796 893 120093 261 534 780 891 86 981 91 121243 464 805 122170 210 329 672 76 96 123157 298 422 42 537 668 886 124292 708 845 980

125058 265 469 449 689 726 30 32 894 922 86 92 126472 646 49 724 127105 271 73 639 97 932 81 128056 206 363 583 757 129130 234 66 67 130134 958 131041 46 511 649 132225 645 834 47 133152 91 270 351 84 464 735 55 843 901 134100 7 508 825 26 29 135089 149 67 82 253 65 738 828 136576 956 60 137144 78 220 461 69 689 138064 176 297 635 811 50 139151 523 53 847 962 79 140123 220 330 54 799 937 64 141235 341 769 96 844 978 142205 8 10 448 51 625 874 143321 438 524 757 89 854 144153 261 582 642 69 939 145184 262 387 481 651 52 50 722 984 146371 447 524 623 62 845 907 147256 340 539 40 632 85 739 992 148534 725 935 149006 13 261 494 524 604 845 814

150637 508 818 61 987 151047 475 608 34

152155 369 693 98 99 730 153023 176 274 89 154006 8 399 432 561 760 70 155193 317 497 590 613 502 52 72 156060 105 201 319 86 94 402 8 97 516 721 157039 515 765 809 158082 160 487 664 92 159223 69 307 629 41 65 752 843 160310 406 28 30 819 161245 340 756 811 979 162178 8 382 681 703 95 163003 44 57 65 705 909 39 84 85 100 54 232 330 835 966 80 165195 325 554 926 166335 529 44 80 764 907 167667 79 168127 40 208 37 518 46 628 708 986 169239 418 26 91 665 881 170208 445 808 26 94 171292 330 455 56 779 898 172127 458 685 740 890 173060 232 70 463 84 941 174190

175095 365 459 744 176007 96 124 92 250 589 731 965 177287 314 534 643 79 722 178103 70 499 647 922 37 179056 65 282 312 444 679 713 893 180021 40 297 428 96 530 841 171121 548 986 182290 345 556 741 828 183290 396 464 65 573 616 808 184331 410 86 697 771 185078 95 169 81 315 453 543 95 64 644 987 91 186111 96 355 404 53 650 188005 55 283 440 784 937 188256 69 353 424 597 983 190159 336 591 945 191002 96 523 37 762 959 192072 81 175 569 653 193352 499 573 755 861 87 904 84 194436 741 86 952 195121 51 298 364 511 490 777 967 196062 193 257 86 528 801 93 96 911 197031 179 221 344 478 826 198093 818 96 962 199027 228 317 74 712 41 874 904

Po przerwie:
Po 10.000 zł. wygrały n-ry: 3922 190148

5.000 zł. wygrał nr. 119354

Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 58921 146182 161839 179253 201632 202473

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 1093 88204 120100 120250 120522 158700 179167 203825

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 8054 61971 84132 86329 88135 115343 123922 164002 186138 191112 197257 203543

Po 600 zł. wygrały n-ry: 5423 38979 39634 74399 76199 98875 100593 106776 109237 114885 118381 154452 163832 171181 177851 192674 197204

Po 500 zł. wygrały n-ry: 1414 4154 5988 10715 12373 15250 17034 17216 18214 21124 21463 21811 24762 24940 25852 34680 36372 37272 38762 48525 50134 52250 52752 62523 63516 64734 77180 80606 81986 82681 84889 95370 96367 97233 98439 98706 99613 103348 103656 104177 123175 124731 126462 128507 135769 136934 141218 143292 143656 147713 148595 149924 156128 159963 163506 164288 164420 165836 167541 169039 170036 178576 181176 181577 182127 182425 187635 188673 196353 201233 201927 203518 204264 205551 206360 208384 209909

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 8054 61971 84132 86329 88135 115343 123922 164002 186138 191112 197257 203543

Po 600 zł. wygrały n-ry: 5423 38979 39634 74399 76199 98875 100593 106776 109237 114885 118381 154452 163832 171181 177851 192674 197204

Po 500 zł. wygrały n-ry: 1414 4154 5988 10715 12373 15250 17034 17216 18214 21124 21463 21811 24762 24940 25852 34680 36372 37272 38762 48525 50134 52250 52752 62523 63516 64734 77180 80606 81986 82681 84889 95370 96367 97233 98439 98706 99613 103348 103656 104177 123175 124731 126462 128507 135769 136934 141218 143292 143656 147713 148595 149924 156128 159963 163506 164288 164420 165836 167541 169039 170036 178576 181176 181577 182127 182425 187635 188673 196353 201233 201927 203518 204264 205551 206360 208384 209909

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 8054 61971 84132 86329 88135 115343 123922 164002 186138 191112 197257 203543

Po 600 zł. wygrały n-ry: 5423 38979 39634 74399 76199 98875 100593 106776 109237 114885 118381 154452 163832 171181 177851 192674 197204

Po 500 zł. wygrały n-ry: 1414 4154 5988 10715 12373 15250 17034 17216 18214 21124 21463 21811 24762 24940 25852 34680 36372 37272 38762 48525 50134 52250 52752 62523 63516 64734 77180 80606 81986 82681 84889 95370 96367 97233 98439 98706 99613 103348 103656 104177 123175 124731 126462 128507 135769 136934 141218 143292 143656 147713 148595 149924 156128 159963 163506 164288 164420 165836 167541 169039 170036 178576 181176 181577 182127 182425 187635 188673 196353 201233 201927 203518 204264 205551 206360 208384 209909

STAWKI:
88 115 677 82 1021 157 215 433 69 535 68 70 760 897 963 2037 137 241 378 423 743 931 66 94 3018 150 203 84 311 65 79 409 772 853 4067 68 104 66 432 65 808 77 4013 334 663 745 66 880 980 6636 786 802 7052 196 459 678 943 8738 937 58 9012 336 496 541 865 96 984 10199 163 64 78 450 531 708 95 867 1106 370 147 569 601

12105 311 677 783 13204 463 550 647 857 14545 611 37 98 15109 39 210 304 578 764 834 71 16138 95 447 678 719 63 957 17141 326 679 753 825 73 906 18239 78 302 29 555 615 949 19137 56 311 763 828 20545 883 2236 530 48 603 4 22013 67 261 670 924 23188 389 655 963 24037 38 151 272 376 406 56 508 861

25065 334 39 534 656 708 59 898 927 26057 209 524 729 81 27036 172 348 60 492 568 28216

DZWIĘKOWE



Ostatnie dni!

Najświetniejsza i przedśmiertniakraja genialnego, niezapomnianego

Lon Chaneya,

LOKOMOTYWA 2329

Wstrząsający dramat z życia maszynisty

W roli głównej: mistrz masek

Lon Chaney oraz słynna z **Phyllis Haver** obrazu „Chicago“

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-ej po południu, ostatni o godz. 10.15 w Soboty i niedziele o godz. 12-ej, ostatni 10.15 w.

Taniej, niż przed wojną. Spadek cen na rynku światowym.

O postępującym wciąż spadku cen na rynku światowym świadczy jaskrawie następujące zestawienie:

Ceny artykułów żywnościowych i niektórych surowców przem. Pszenica Chicago za buszel przeciętne z 1913 r. — 68.5, 2. VI. 30 r. — cts. 107, 15.IX.30 r. — cts. 79.93. Żyto Chicago za buszel cts. 70.00 — 63.00—53.75. Bawełna sur. N. J. za Lb. cts. 12.36 — 16.15 — 10.95. Węgiel Bradford za 1 bs. d. 25.00 — 29½ — 27.5. Juta Londyn za tonnę £ 35—10—23—10—15.7.6. Miedź elektr. N. J. za 1 b. cts. 15.00—13.00—11.62. Cyna N. J. za 1 b. cts. 41.00—30.75—29.87. Cynk N. J. za 1 b. cts. 5.72—4.65—4.25. Węgiel Durham za tonnę sh. 14—6—13—6—13—6.

Jak widać z zestawienia ceny w wielu z wymienionych artykułów są znacznie niższe, aniżeli wynosiły w 1913 r.

531 41 603 37 66 945 29051 146 62 573 588 707 79 800 985 30043 265 337 409 625 28 725 965 31307 489 618 80 90 733 844 916 96 35550 610 871 939 33075 157 761 34275 503 618 35088 260 70 415 48 507 806 36287 557 743 840 37506 23 652 780 850 76 968 72 38125 245 357 68 652 74 871 926 39077 100 13 24 442 51 546 88 859 40325 435 515 635 783 910 41104 360 40 544 859 42047 155 97 422 41 963 69 437 07 42 803 19 416 75 704 831 905 52 45078 135 273 333 655 835 46022 199 339 567 628 917 32 47036 358 454 704 839 979 82 48276 414 92 577 600 700 17 49243 98 478 545 854 67 50124 64 336 426 27 904 714 61 879 51039 365 411 787 52234 329 535 54 628 53712 847 65 956 54199 348 99 450 661 78 705 50 82 55035 72 146 234 37 361 434 611 729 899 901 79 56059 184 94 260 77 473 454 942 57143 687 58289 436 564 79 882 990 59108 383 508 635 84 834 91 936 62 76 60191 444 61001 101 9 322 446 610 711 819 83 62026 457 622 33 988 63052 156 733 64096 623 729 77 818 913 46 65083 14 452 819 46 66461 556 610 809 70 914 67197 439 653 728 912 49 81 92 68110 283 464 97 573 69226 41 59 738 70080 118 31 34 535 603 920 71134 250 543 673 722 72241 386 508 93 808 73003 304 881 74202 28 50 61 336 425 50 737 98 835 65 70 75247 322 501 902 76002 443 701 77341 981 97 817 78050 363 711 835 950 79088

Jak dokonałem napadu na bank.

Słynny kasiarz i bandyta opisuje szczegółowo okradzenie wielkiego banku. Artykuł znanego rabusia wywołał olbrzymie wrażenie w Ameryce.

Słynny kasiarz i bandyta, Martin Saunders, główny pomocnik króla bandytów amerykańskich Al Capone, siedzi obecnie w największym więzieniu amerykańskim Sing-Sing. Saunders tajemniczą drogą przesłał z więzienia sensacyjny artykuł, w którym zbrodniarz opisuje swe przeżycia podczas ostatniego napadu. Artykuł ten, który niżej podajemy w tłumaczeniu, wywołał w Ameryce zromantyzowaną sensację.

Bank mieścił się w narożnym domu. Wielkie okna umożliwiały przechodniom z ulicy zaglądnąć do wnętrza. Pośrodku jezdni na skrzyżowaniu dwóch ulic, mniej więcej w odległości 15 metrów od banku,

stał policjant.

Zbliżyłem się spokojnie do drzwi wejściowych. Zatrzymałem się na progu, by rzucić okiem na długi rząd stołów, przy których siedzieli urzędnicy. Zauważyłem jednego z urzędników, wchodzącego z kasetką do okratowanej klatki.

Urzędnik, czując się już bezpiecznym za ogrodzeniem, otworzył kasetkę i

począł liczyć pieniądze.

Na mnie nikt nie zwracał uwagi.

Odrzuciłem się i z obojętną miną wyciągnąłem z kieszeni papierosa. Palilem dwie minuty poczem znowu zajrzałem do sali bankowej. Drugi urzędnik był również zajęty liczeniem i sortowaniem banknotów.

Serce waliło mi tak mocno, że z trudem wciągałem dym papierosa. Dławiło mnie coś w gardle, podniebienie było suche i gorące,

z oczu ciekły łzy.

Jakiś interesant, wychodzący z banku, otarł się o mnie. Instynktownie sięgnąłem ręką po rewolwer, przewieszony pod marynarką na lewym ramieniu. Przepraszył za szturchnięcie i spojrzał na mnie zdumionym wzrokiem. Miałem wrażenie, że

zdradziłem się ze swymi myślami.

Starałem się opanować nerwy. Z nie winną miną odburknąłem coś na jego przeprosiny i dalej paliłem spokojnie papierosa.

Zanim przestąpiłem próg sali bankowej jeszcze raz ogarnąłem myślą wszystkie możliwe ostrożności. Uczyniłem wszystko, co leżało w mej mocy, aby zmienić swój zewnętrzny wygląd i nie być potem przez nikogo poznany.

Wahanie trwało drobny ułamek sekundy. Posunąłem się już tak daleko, że powrocie nie mogło być mowy. Sytuacja, w jakiej się znajdowałem, dodawała mi energii. Wszedłem na salę.

Posadzka wydawała mi się trzęsawiskiem, w którym

grzęzły moje nogi.

Krok mój był chwiejny, jakgdybym się posuwał po lodowej tafli.

Wreszcie dotarłem do pierwszego stołu. Jakaś gruba jejmość wypisywała czek. Podniosła na mnie wzrok, w którym brak zaufania mieszał się z uczuciem strachu. Odsunęła się ode mnie. Wziąłem ze stołu blankiet czekowy i udawałem, że wypełniam wszystkie rubryki. Czekałem na przybycie dwóch moich współników — Johnny i Dana. Waskie drzwi, za którymi mieściła się kasa, oddalone były ode mnie zaledwie o kilka kroków.

Nagle poczułem, że cała krew napływa mi do mózgu. Przyłożyłem rękę do czoła. Twarz moja płonęła. Wysznięte wargi drgały nerwowo. Próbowałem

połknąć ślinę, lecz ścinięty przelyk nie przepuszczał jej. Ucisk w skroniach wzrastał. Wszystko to trwało może niecałą minutę. Dopiero teraz zauważyłem, że blankiet był zaplamiony atramentem jak również wszystkie palce prawej ręki. Aby ukryć charakter mego pisma zgmiotłem blankiet i wcisnąłem go do kieszeni.

— Stać cicho! Niech nikt się nie rusza!

Rozkaz mój brzmiał groźnie. Johnny i Dana byli już w banku. Przerazenie na twarzach urzędników. Johnny był już za stołami. Dana stał przy drzwiach wejściowych z rewolwerem w ręku. Chciałem ruszyć z miejsca, lecz o mało nie upadłem.

Noga mi usnęła.

Kulejąc, uczyniłem kilka kroków naprzód, znowu mając wrażenie, że stąkam po irzaskim gruncie.

— Nie ruszać się! — krzyknąłem na kasjera, który zamierzał właśnie wypłacić czek grubej damie.

— Na ziemię i nie ruszać się! —

krzyknąłem ponownie, starając się nadać głosowi groźne brzmienie.

Dwaj urzędnicy i jakaś przerażona urzędniczka zachowywali się jak automaty. Legli pokotem na ziemię, zanim jeszcze padł rozkaz.

Nerwy uspokoiły się. Byłem już zupełnie trzeźwy. Wyciąganie pieniędzy z szuflad wydawało mi się

czynnością zwykłą i logiczną.

Nie zdawałem sobie sprawy, że okradam w tej chwili bank.

Czyniłem wszystko, powodowany jakąś nadludzką mocą, która była silniejsza od mojej woli.

Rewolwer wisiał jeszcze pod marynarką. W nerwowym napięciu zapominałem go wyciągnąć. Ale był mi niepotrzebny. Urzędnicy widzieli błyszczące lufy w rękach moich kompanów. Mając wolne ręce, wypróżniałem jedną szufladę po drugiej. Żadnego wrażenia nie uczyniły na mnie słowa Dana:

— Nie ruszać się! Bo będę strzelał!

W banku panowała zupełna cisza. Hałas z ulicy wydawał się gwarem z innego świata. Jeden z urzędników poru-

szył się. Johnny skierował nań lufę rewolweru. Wyciągnąłem przygotowany worek i zacząłem napełniać go banknotami. Johnny pomagał mi lewą ręką.

Jeden z urzędników, najbardziej oddalony od Dana, skoczył ku drzwiom.

— Prędeży! prędeży!... — krzyknął Dana.

Ostrzeżenie było zbyteczne. Przeskoczyłem przez stół i o mało nie nadeptałem nogą na grubą jejmość, leżącą za stołem.

Worek ukryłem pod marynarką. Rewolwer trzymałem w pogotowiu. Jakiś niski człowieczek o czerwonej twarzy, wchodził właśnie do banku. Skierowałem lufę rewolweru w jego stronę. Odskoczył na bok przerażony.

Zastygł w bezruchu z otwartymi ustami.

Johnny siedział już przy kierownicy auta. Dana stał na schodku. Ledwie zdążyłem wskoczyć, auto pótoczyło się z błyskawiczną szybkością naprzód.

Obejrzałem się — za nami jechało drugie auto z policjantem.

Udało nam się zbiec.

Ale w miesiąc potem przyłapano nas.

WYBORY. Pierwsze wiece odbędą się dopiero za dwa tygodnie.

Narazie toczą się poufne narady międzypartyjne.

W myśl ustawy o ordynacji wyborczej, na listach kandydatów na posłów, czy też senatorów, może być umieszczona ilość nie większa, niż dwukrotna wybieranych posłów czy senatorów w danym okręgu.

Wobec powyższego, na liście kandydatów do sejmiku z Łodzi może figurować tylko 14 nazwisk, w powiecie — 12 nazwisk, a na liście kandydatów do senatu w Łodzi (okręg) tylko 16 nazwisk.

Każda lista musi być podpisana przez 50 wyborców z danego okręgu, łącznie lub na oddzielnych deklaracjach, przy czym podpisujący winni podać obok czytelny podpis swój wiek, zawód i dokładny adres. (b)

PIERWSZE WIECE.

Już prawie we wszystkich komitetach wyborczych wre praca przedwy-

borcza, narazie organizacyjna — wewnętrzna.

Główna propaganda rozpocznie się po 10 b. m., gdy wiadome już będą numery list i umożliwiona będzie agitacja przy pomocy plakatów i kartek z numerami list.

Pierwsze wiece publiczne mają się odbyć w niedzielę, dnia 19 b. m. we wszystkich salach łódzkich i w lokalach partyjnych. (b)

SPRAWDZANIE SPISU WYBORCÓW
Jak już donosiliśmy, ruch w obwodowych komisjach wyborczych jest minimalny i w niektórych obwodach ani jeden obywatel nie sprawdzał jeszcze spisu wyborców.

Wczoraj do kilku komisji obwodowych zgłosili się przedstawiciele komitetów wyborczych i sprawdzali listy za-

swych członków, jak również czynili wypisy innych, co do których posiadali wątpliwości, czy osoby te mają prawo wyborcze.

Reklamacje mogą być wnoszone i za inne osoby, natomiast odwołania do okręgowej komisji od decyzji komisji obwodowej, mogą być składane tylko przez zainteresowane osoby. (b)

W związku z wyłożeniem spisu wyborców do publicznego przeglądu składane są reklamacje z powodu pominięcia w spisach osób, powołanych obecnie do wojska, względnie zwolnionych obecnie od służby.

O wyjaśnienie sprawy powyższej zwróciliśmy się do sekretariatu okręgowej komisji wyborczej Nr. 13.

Oдноśne wyjaśnienie przewiduje, że poborowym, będącym w czynnej służbie wojskowej, nie przysługuje czynne prawo wyborcze i reklamacje takie są nieuzasadnione i odrzucone będą przez okręgową komisję wyborczą. Również reklamacje służących w armii czynnej, zwolnionych z armii po dniu 29 sierpnia, nie będą uwzględniane.

Jednocześnie sekretariat okręgowej komisji wyborczej wyjaśnia, że rezerwistom, powołanym na ćwiczenia, przysługuje prawo głosowania i reklamacje w imieniu przebywających na ćwiczeniach osób mogą być składane bądź przez ich rodziny, bądź przez osoby postronne w ich imieniu. (a)

NIE MOGA SIĘ POGODZIĆ.

Po rozbiciu się prób utworzenia bloku socjalistycznego, podjął „Bund” ponowne próby celem zawarcia sojuszu wyborczego z „Poalej-Syon” — prawicą, oraz t. zw. socjalistami „niezależnymi”, którym przewodzi dr. Kruk.

Kandydat „niezależnych” miałby figurować w Częstochowie, gdzie socjaliści tego odłamu mają znacniejszą grupę swych zwolenników.

Jak jednak wskazuje przebieg dotychczas odbytych w tej sprawie narad i ta inicjatywa konsolidacji socjalistycznej spełnia na niczym.

Wobec tego, zarówno „Bund” i „Poalej-Syon” wystawia własne

(b)

Strajk autobusów zlikwidowany. Dworce są urządzone według wszelkich wymogów techniki i bezpieczeństwa publicznego

Jak już donosiliśmy, na dzień wczorajszy związek właścicieli autobusów zapowiedział wycofanie z ruchu wszystkich autobusów, kursujących na terenie województwa łódzkiego, utrzymujących kontakt z głównym ośrodkiem przemysłowym, t. j. Łodzią.

Zgodnie z zapowiedzią — pewna ilość autobusów została unieruchomiona, jednakże kilkunastu właścicieli autobusów zastosowało się do wydanych przez starostwo grodzkie przepisów i przeniosło się do nowych stacji autobusowych, na ul. Wólczańskiej Nr. 232 oraz na Łągiwnickiej Nr. 43.

Na stacje te przybyły autobusy, utrzymujące komunikację między Łodzią a Piotrkowem, Inowłodzem i Tomaszowem oraz Krośniewicami, Kaliszem, Łęczycą i Piątkiem.

Wyłoniona specjalnie delegacja związku autobusów, która imieniem opornych właścicieli ponownie interwenjowała w urzędzie wojewódzkim, otrzymała odpowiedź negatywną, przy czym władze wojewódzkie wyjaśniły, że komisje, w skład których wchodził przedstawiciel

władz samorządowych, policji i władz administracyjnych, stwierdziły, iż nowozwieszone stacje autobusowe są urządzone według nowoczesnej techniki i wymagań higieny oraz że bezpieczeństwo publiczne jest zupełnie zagwarantowane, jak również stacje te są zabezpieczone przed jakkolwiek kradzieżą.

Jednocześnie oświadczone przybyłej delegacji, iż wzniesienie nowych stacji było koniecznością, gdyż warunki na stacjach dotychczasowych nie wytrzymałyby najmniejszej krytyki, a poza tym rozlokowane były w sposób hamujący ruch kołowy w mieście.

Pozatem władze wojewódzkie, w zrozumieniu interesu samych właścicieli autobusów, przestrzegają, aby decyzja władz administracyjnych, dotycząca zmiany miejsc postoju autobusów, wypadła zgodnie z potrzebami ludności, a zatem w myśl zrozumiałych i logicznych życzeń właścicieli autobusów.

Jak zdaliśmy ustalić, strajk protestacyjny, wszczęty przez właścicieli pewnej liczby autobusów, nie będzie kontynuowany.

Światowy rynek pieniężny.

Jak błędy polityczne odbijają się na stanie rynku pieniężnego — o tem każdy może się przekonać na podstawie obserwacji rynku niemieckiego po znanych faux pas niemieckiej polityki.

Ucieczka przed marką niemiecką spowodowała odpływ walut i dewiz z Reichsbanku na około 300 milionów. Znaczne kapitały pieniężne zostały zamienione na depozyty w obcych walutach w bankach, gotowe każdej chwili do ewazji z Niemiec; trudno przesądzić w jakich rozmiarach jeszcze ten odpływ nastąpi.

Pieniądz we wszelkich postaciach wypożycza się po cenie droższej.

Dyskonto prywatne od dłuższego czasu było tańsze, i to znacznie, od dyskonta Reichsbanku. Podwyżki stopy oficjalnej nie mogły nadażyć za spadkiem stopy prywatnej. Bezpośrednio przed kryzysem na rynku pieniężnym marka pomiędzy temi stopami dla trzechmiesięcznego weksla wynosiła prawie czwartą część (stopa oficjalna — 4 p. a., stopa prywatna — 3 z niewielkim ułamkiem p. a.). Obecnie stopa prywatna prawie dosięgnęła do oficjalnej.

W tej sytuacji spodziewać się należy oczywiście znacniejszego nacisku na kredyty Reichsbanku i ich silniejsze go wykorzystania.

Także pieniądz dzienny zwykował choć w stopniu słabszym; spadek transakcyj gieldowych przy względnie znacznej płynności rezerw likwidacyjnych giełd zneutralizował nacisk na cenę tej formy kredytów.

Kursy walorów wskutek znacznych krachów doznały silnych strat. Wskaźnik akcyjny na koniec ubiegłego tygodnia wynosił dla giełdy berlińskiej — 91,8 proc.; jest to rekordowo niski stan (akurat połowa rekordowo wysokiego poziomu z 1927 roku).

Choć w znacznie zmniejszonym stopniu, ale także spadły kursy papierów o stałym oprocentowaniu, w szczególności listów zastawnych.

Za giełdami zagranicznymi także i niemieckie giełdy zareagowały spadkiem kursów niemieckich pożyczek zagranicznych. Jak wiadomo szczególnie poważne straty wykazują tak zwane pożyczki polityczne, przedewszystkiem więc pożyczka Younga, co do której omawiana jest obecnie konieczność interwencji obronnej ze strony Banku wyplat międzynarodowych.

Oslabienie rynku pieniężnego niemieckiego prawdopodobnie nie pozostanie bez wpływu na nasz rynek. Łatwą do stwierdzenia jest pewna zależność naszego rynku od berlińskiego.

Zachodzi więc pewne prawdopodobieństwo, że względna ciasnota, zarysowująca się na tamtejszym rynku przeszkodzi w odprężeniu widocznym na rynku naszym.

Można wszakże mieć nadzieję, że przy ogólnej przeciwnej tendencji na rynkach światowych — napięcie, jakie

się uwidoczniło na rynku niemieckim, po pewnym czasie ustąpi. Bądź co bądź na rynkach międzynarodowych widoczna jest obecnie dążność do niwelacji ceny pieniądza i to na bardzo niskim poziomie.

W notesiku businessmana.

STAN KREDYTÓW REDYSKONTOWYCH 28 banków związkowych na dn. 1 sierpnia br. wynosił przeszło 258 milj. zł. w tym czasie, kiedy suma weksli zdyskontowanych wynosiła 700 milj. zł. Z powyższego wynika, że poważniejsze banki akcyjne, oparte o kapitały zagraniczne, w małym stopniu korzystały z kredytu redyskontowego w Banku Polskim.

PAŃSTWOWY INSTYTUT EKSPORTOWY w związku z zbliżającą się realizacją projektu utworzenia 60-0 milionowego funduszu eksportowego oprzyściąpił do prac nad zorganizowaniem towarzystwa ubezpieczenia kredytów które będzie uzupełniało akcje funduszu.

WYSTAWA EKSPORTOWA urządzona będzie w przyszłym roku w Gdyni. Głównym celem wystawy będzie propaganda eksportu przez Gdynię.

WYWÓZ WĘGLA w pierwszej połowie września r. b. wykazał w porównaniu z pierwszą połową sierpnia r. b. wzrost o 37 tysięcy ton, wynosząc 608 tysięcy ton. Wzrost eksportu miał miejsce głównie w okręgu śląskim. Skład wywieziono 511 tys. ton, t. j. o 34 tys. ton więcej, niż w pierwszej połowie sierpnia r. b. Z rejonu dąbrowskiego wywieziono w

Jeżeli polityka niemiecka nie przyniesie nowych „ekscesów“ — sądzić można, że fala ogólno-swiatowa z odwrotnym ogarnie swym zasięgiem także i Niemcy.

Łódź, 3 października

pierwszej połowie września 96 tys. tonn, a więc o 3 tys. tonn więcej, niż w pierwszej połowie sierpnia r. b.

DOCHODY PAŃSTWA, preliminarzowe w bież. roku gospodarczym na 3038 milj. zł. dały w ciągu 5 miesięcy 1267 milj. zł., t. zn., że niedobór wpływów w stosunku do budżetu wynosi 126,5 milj. zł. Jeżeli niedobór ten utrzyma się w obecnych granicach, to na cały bieżący rok wykonawczy wyniesie około 300 milj. zł., czyli 10 proc. preliminarza.

PRODUKCJA CUKRU — pomimo zmniejszenia w r. b. obszaru plantacji buraków — przewyższy w nadchodzącej kampanii prawie dwukrotnie spożycie krajowe. Spowoduje to konieczność wywozu ok. 300 tys. tonn. Konjunktury dla eksportu cukru są nadal niepomyślne. Cena uzyskiwana na rynkach światowych za kryształ biały wynosi zaledwie 25 do 30 proc. przeciętnych kosztów produkcji. Drugi produkt przy myślu cukrowniczego, melassa, spadła również w cenie do poziomu nigdy nienotowanego. Wywóz jej z cukrowni położonych w województwach centralnych, wschodnich i południowych, jako położonych dalej od portów i zachodniej granicy lądowej, zupełnie się nie oplaca, gdyż koszt transportu wynosi niemal tyle, co cena uzyskana za sam produkt.

Upadłości i nadzory.

Na ostatniej sesji wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi rozpoznawano sprawę odroczenia wyplat firmy „Przemysł Welniany S. Barciński i S-ka Sp. Akc.“, mającej siedzibę w Łodzi przy ul. Tylnej nr. 6.

Firma ta w dniu 6 listopada r. ub. złożyła do sądu podanie o odroczenie wyplat.

Sąd, uwzględniając podanie firmy, w dniu 17 grudnia odroczył jej wyplatę na przeciąg trzech miesięcy, sędzią komisarzem mianując sędziego handlowego d-ra Brunona Biedermana, nadzorcami sądowymi — adwokata Stefana Cygańskiego, adwokata Romana Wainikonisa i dyr. Józefa Pinkusa.

Jak wynika ze sprawozdania nadzorców, firma w ciągu pierwszych trzech miesięcy zmniejszyła swe zobowiązania o blisko pół miliona złotych. Jednak płynność zasobów spółki nie zdołała się tak pomyślnie ukształtować, aby natychmiastowa spłata wszystkich wymagalnych długów była możliwa. z tych względów pełnomocnik firmy prosił o przedłużenie nadzoru na dalsze trzy miesiące.

Sąd, uwzględniając również i to podanie, przedłużył odroczenie wyplat na dalsze trzy miesiące od dnia 17 marca 1930 roku. I w tym czasie stan finansowy przedsiębiorstwa spółki uległ poprawie, która jednak nie osiągnęła rozmiarów mogących decydująco wpłynąć na możliwość zaspokojenia wszystkich płatnych zobowiązań, gdyż oczekiwane, w związku z sezonem letnim, pomyślniejsze ukształtowanie się sytuacji w przemyśle włókienniczym nie nastąpiło, a prowadzone przez spółkę pertraktacje, w celu sfinansowania, będących w posiadaniu spółki i spieniężenia zbytnych terenów, nie zostały jeszcze uwieńczonym rezultatem. Natomiast, wobec napływu zleceń na sezon zimowy, należy spodziewać się powiększenia obrotu spółki w najbliższych trzech miesiącach, oraz możliwości zrealizowania płynnych i półpłynnych aktywów dla uzyskania środków niezbędnych dla spłaty wymagalnych długów.

Z wyluszczonej wyżej względów pełnomocnik firmy prosił o przedłużenie nadzoru na dalsze trzy miesiące. Sąd, uwzględniając i to podanie, przedłużył odroczenie wyplat na dalsze i ostatnie trzy miesiące od dnia 17 czerwca 1930 r.

Obecnie, wobec upływu całkowitego dziewięciomiesięcznego terminu trwania

Ani grosza kredytu
bez zasięgnięcia informacji w Biurze
„WYWIAD KREDYTOWY“
Największe w Łodzi Biuro Informacji Kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą.
CEGIELNIANA 15, tel. 129-30, dawniej Wólczańska 17.

odroczenia wyplat, sąd umorzył postępowanie w sprawie nadzoru firm „Przemysł Welniany S. Barciński i S-ka Sp. Akc.“.

W marcu r. b. Rubin Cadikowicz, pro wadzacy przedsiębiorstwo sprzedażki manufaktury i przyborów krawieckich w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej nr. 17, zwrócił się do sądu o odroczenie wyplat.

W ostatnich jednak czasach, wskutek wyjątkowych, a niezależnych od niej okoliczności, znalazła się firma w krytycznym położeniu, wobec czego nie mogła się punktualnie wywiązywać ze swych zobowiązań.

Pomimo przychyłnej opinii biegłego, który jednak zaznaczył, że firma ksiąg handlowych nie prowadziła, sąd okręgowy doszedł do wniosku, iż niema pewności, czy Cadikowicz posiada dostateczne źródło do zaspokojenia swych wierzycieli, wobec czego podanie o odroczenie wyplat pozostawił bez uwzględnienia.

Cadikowicz niezadowolony z tego wyroku, zwrócił się do sądu apelacyjnego z prośbą o uchylenie wyroku sądu okręgowego i udzielenie mu odroczenia wyplat.

Sąd apelacyjny, wziawszy pod uwagę przychylną opinię, oraz że z liczby wymienionych przez Cadikowicza wierzycieli, firma „Józef Richter“ na rozprawie w sądzie okręgowym popierała podanie o odroczenie wyplat, że inni wierzyciele nie oponowali, że wprawdzie firma „M. Silberstein“ sprzeciwiała się udzieleniu odroczenia wyplat w pierwszej instancji, lecz w sądzie apelacyjnym wyraziła na nie zgodę, postanowił wyrok sądu okręgowego uchylić i udzielić Rubinowi Cadikowiczowi odroczenia wyplat na przeciąg trzech miesięcy od dnia 26 sierpnia 1930 r.

Sędzią komisarzem i nadzorcą mianowani będą w najbliższych dniach.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 2 października.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie było normalne przy tendencji naogół spokojnej. Dolar gotówkowy w ciągu zebrania dzisiejszego obniżył się o pół punkta, mianowicie dokonywano transakcji początkowo po 8,98 i pół, zakończono dzień kursem 8,98. Na obniżenie kursu banknotów dolarowych wpłynęło silne zaofiarowanie, które trwało również i na giełdzie prywatnej, gdzie obserwowano brak zapotrzebowania. W prywatnych obrotach dolar gotówkowy obniżył swój kurs do 8,98, rubel złoty — 4,98, rubel srebrny — 1,87, bilon — 0,87, czerwonec obniżył się do 7,20. Kursy dewiz notowano: New Jork — 8,912, kabel New Jork — 8,922, Londyn — 43,34, Paryż — 35,01 i pół, Wiedeń — 125,92, Praga — 26,46 i pół, Mediolan — 46,72 i pół, Bruksela — 124,42, Zurych — 173,09, Amsterdam 359,70, Kopenhaga — 238,73, Sztokholm 239,62, Gdańsk — 173,30. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 212,42.

AKCJE. Na rynku akcyjnym w dalszym ciągu panuje zastój przy tendencji słabej. Obroty bardzo małe. Transakcyj dokonywano kilku akcjami popularnymi. Notowano: Bank Polski — 160, Lilpop — 25.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie państwowych papierów procentow. panowała tendencja słaba przy obrotach w dalszym ciągu małych. Zmniejszenie obrotów tłumaczy się świętami żydowskimi. Notowano 4 proc. pożyczki — 107 (osłabienie kursu tej pożyczki tłumaczy się wczorajszym ciąganiem), 3 proc. pożyczki budowlana premijowa — 50, dolarówka — 58, 7 i 8 proc. listy zastawne i obligacje B.G.K. i Banku Rolnego bez zmiany, 8 proc. oblig. B.G.K. budowlane — 93. Dla prywatnych papierów lokacyjnych tendencja utrzymana przy obrotach niewielkich. Najwięcej poszukiwane były jak zazwyczaj, 4 i pół proc. ziemskie i 8 proc. m. Warszawy. Notowano: 8 proc. Przemysł Polski — 89 i jedna czwarta, 7 p. L.Z. ziemskie dolarowe — 76,50, 4 i pół proc. L.Z. ziemskie — 54,25, 8 proc. L.Z. m. Warszawy — 71. Drobną transakcję dokonano 10 proc. L.Z. m. Siedlec po 75.

Giełda zbożowa.

Warszawa, 2 października.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były małe przy usposobieniu spokojnym. Notowano za 100 kg. paritet wagon — Warszawa: żyto 18,25—18,60, pszenica 28—29, owies jednolity 20—22, jęczmień na kaszę 20—21, jęczmień browarny 25—26,50, mąka pszenna luksusowa 64—74, mąka pszenna 4/0 — 54—64, mąka żytnia podług typu przepisowego 35—36, otręby pszenne szale 15—16, otręby pszenne średnie 13—14, otręby żytnie 10—10,25, kuchy lniane 31—32, kuchy rzepakowe 21—22, groch polny jadalny 30—36.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 1 października.
Bawelna amerykańska, zamknięcie: październik 5,55, listopad 5,59, grudzień 5,65, styczeń 5,80, luty 5,74, marzec 5,81, kwiecień 5,85, maj 5,91, czerwiec 5,94, lipiec 5,99, sierpień 6,02, wrzesień 6,06, loco 5,70.

Liverpool, 1 października.
Bawelna egipska, zamknięcie: listopad 8,73, grudzień 8,77, styczeń 8,95, marzec 9,10, maj 9,19, lipiec 9,75.

Aleksandria, 1 październik.
Bawelna egipska — zamknięcie, Sakellaris: styczeń 18,45, marzec 18,38, maj 19,34, lipiec 19,82, listopad 18,14.

Ashmouni: luty 12,40, kwiecień 12,69, czerwiec 12,96, październik 11,68, grudzień 11,98.

Nowy Jork, 1 październik.
Bawelna amerykańska, zamknięcie: październik 10,37, listopad 10,51, grudzień 10,66, styczeń 10,78, loco 10,50.

Kontrakty: październik 10,36, listopad 10,48, grudzień 10,62, styczeń 10,73, luty 10,80, marzec 10,89, kwiecień 10,98, maj 11,08, czerwiec 11,14, lipiec 11,23, sierpień 11,15.

Nowy Orlean, 1 październik.
Bawelna amerykańska, zamknięcie: październik 10,31, grudzień 10,57, styczeń 10,67, marzec 10,86, maj 11,05, lipiec 11,20, loco 10,30

Wyjaśnienie.

W związku z informacją naszą wczorajszą o likwidacji firmy sp. akc. „Lorenz i Krusche“ w Zgierzu dowiadujemy się, iż jest ona o tyle nieścisła, że tkalnie, farbiarnię i apraturę tej firmy — dzierżawi firma J. Gross w Łodzi.

Zmiany prawa o nadzorach i upadłościach domaga się łódzka izba przemysłowo-handlowa.

Uważając, iż jednym z najaktualniejszych zadań ustawodawczych w chwili bieżącej jest należyte unormowanie zagadnienia ochrony wierzycieli. Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi przedstawiła Związkowi Izb na ostatnio odbytym zjeździe w Warszawie szczegółowe wnioski, dotyczące zmian, jakim ulec winno w drodze nowelizacji dekreto-wej rozporządzenie Prezydenta R. P. o odroczeniu wypłat oraz przepisy obowiązującego prawa upadłościowego.

W szczególności — o ile idzie o rozporządzenie w przedmiocie odroczenia wypłat — Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi, stwierdzając bezwzględnie potrzebę zaostreżenia wymogów, które stawić należy dłużnikom ubiegającym się o odroczenie wypłat, wystąpiła z postulatem, iż na dłużnika nałożyc należy obowiązek przedstawienia bilansu, sporządzonego w każdym wypadku na podstawie prawidłowych ksiąg handlowych, przyczem odnośne księgi winien on prowadzić co najmniej od roku. Do podania dłużnik powinien załączyć znacznie dokładniej niż dotychczas opracowany plan sanacji, z którego wywnioskować możnaby nie tylko, na jakich podstawach opiera się twierdzenie o możliwości uzdrowienia przedsiębiorstwa, ale także, jakie w tym celu podjęte zostaną środki sanacyjne.

Ponieważ obowiązujące przepisy przewidują, iż sądy warunkowo tylko zwracają się do Izby Przemysłowo-Handlowych o opinię w sprawie użyteczności gospodarczej przedsiębiorstwa ubiegającego o nadzór, Izba Łódzka wystąpiła z dezyderatem, iż zasieganie odnośnej opinii powinno posiadać charakter obowiązkowy, przyczem rozszerzyć należy ją na sprawę celowości udzielenia nadzoru.

Z kolei Izba zaprojektowała odnowienie poprawki, zmierzające do przyspieszenia trybu postępowania w sprawach nadzorów t. zarówno w instancji I, jak i II, t. j. apelacyjnej. Izba podniosła, iż sąd, oddalając podanie o odroczenie wypłat, odrzucając wniosek o otwarcie postępowania układowego wzgl. nie zatwierdzając układu zapobiegawczego, może dłużnikowi z urzędu ogłosić upadłość.

Uważając, iż czynnikiem, który w dużej mierze wpływać może na poprawę stosunków byłoby zwiększenie odpowie-dzialności nadzorcy sądowego za działania i czynności, kolidujące z interesami wierzycieli i wymogami, od których spełnienia zawisła jest sanacja przedsiębiorstwa, Izba zaprojektowała odnowienie dnie wnioski nowelizacyjne w tym kierunku. Wychodząc z założenia, iż wierzycielom należy zapewnić wydatniejszą niż dotychczas wpływ na tok postępowania w szczególności zaś uczynić im możliwości czywania nad sposobem wykonywania układu zapobiegawczego, Izba wypowiedziała się za wprowadzeniem instytucji rady wierzycieli według zasad, przyjętych w ustawodawstwach zachodnio-europejskich.

Licząc się z faktem, iż w interesie sanacji przedsiębiorstwa niemożliwe jest jak najdalej idące uprzywilejowanie długów przedsiębiorstwa, zaciągniętych w czasie trwania nadzoru sądowego, Izba i w tej kwestji zaproponowała szczegółowe zmiany obowiązujących przepisów. W końcu Izba wystąpiła z projektem, by w drodze nowelizacji obowiązującego rozporządzenia o zapobieganiu upadłości przyznano radzie ministrów na wniosek ministra sprawiedliwości prawo wprowadzenia przepisu, iż dłużnik ubiegający się o odroczenie wypłat winien równocześnie złożyć propozycje układowe, co wydatnie przyspieszyłoby tryb postępowania ugodowego.

Postulaty powyższe zasadniczo zaakceptowała komisja, wyłoniona w tym celu przez Związek Izb. w chwili obecnej zaś kontynuowane są prace, dotyczące ustalenia ostatecznego brzmienia zmian proponowanych przez Izbę Łódzka.

W sprawie postępowania ugodowego w Małopolsce ta sama komisja — na

wniosek Izby Łódzkiej — wypowiedziała się za uchynieniem w Małopolsce przez starzałej austriackiej ordynacji ugodowej i wprowadzeniem na jej miejsce rozporządzenia Prezydenta R. P. o odroczeniu wypłat po uprzednim znalezieniu go stosownie do podanych powyżej postulatów.

Wreszcie w dziedzinie prawa upadłościowego, Izba Łódzka jako najpilniejszy dezyderat wysunęła sprawę zmiany przepisów tegoż prawa obowiązującego na Ziemiach Wschodnich. W szczególności nieodzowne jest wprowadzenie przepisu, iż o upadłości decyduje niepla-

cenie zobowiązań, nie zaś — jak dotychczas — niemożność ich zaspokojenia, co umożliwia nieuczciwym dłużnikom na kresach nadużywanie tego przepisu z wyraźną szkodą dla wierzycieli.

Według posiadanych przez Izbę informacji również ministerstwo przemysłu i handlu uważa rewizję prawa o odroczeniu wypłat i postępowaniu upadłościowym za sprawę, domagającą się jak najszybszego załatwienia w drodze dekretowej, gdyż postulat ochrony wierzycieli niewątpliwie stanowi w dobie obecnej jedno z najważniejszych zadań ogólnej polityki gospodarczej.

Fabryka sukna,

która produkuje modne nowości oraz artykuły sztaplowe,

poszukuje

dzielnego, obeznanego z branżą

dysponenta sprzedaży,

który posiada długoletnie doświadczenie w obsłudze klientów i zna jej pojemność kredytową.

Energiczni panowie, którzy mogą **udowodnić**, iż z powodzeniem zajmowali podobne stanowisko, zechcą składać oferty z podaniem referencji do Administracji niniejszego pisma sub. „Z. 100”.

Awantury w szkole powszechnej. Niezwykła sprawa była rozpatrywana przez sąd.

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu powiatowego w Łodzi zasiadł Antoni Graczyk, Józef Głuszcak, Marja Lisiewicz, Władysława Gryczak i Szymon Turemka.

A. Graczyk, J. Głuszcak i M. Lisiewicz oskarżeni są o to, że w dniu 12 marca r. b. za wspólną znową siłą wtargnęli do mieszkania prywatnego kierownika szkoły powszechnej Nr. 73, Antoniego Dzienisiewicza, przy ul. Zeromskiego Nr. 36 i tam urządzili awanturę, używając pod jego adresem obelżywych wyrazów, zaś W. Graczyk i S. Turemka — że dnia 15 lutego r. b. na zebraniu rodzicielskim w szkole powszechnej **podburzali rodziców dzieci, żeby kierownika Dzienisiewicza pobić i wyrzucić ze szkoły.**

Do tej charakterystycznej rozprawy wezwano 25 świadków.

Na przewodzie sądowym ustalono, że pomiędzy kierownikiem szkoły Dzienisiewiczem a nauczycielką tej szkoły Michałowską od pewnego czasu istniały jakieś nieporozumienia, przyczem Dzienisiewicz chciał usunąć z 4-ej klasy Michałowską. Gdy pewnego dnia Dzienisiewicz usunął Michałowską z 4-ej klasy, dzieci przeciwko temu zaprotestowały i nie chciały słuchać nowej nauczycielki. Tak samo i rodzice zażądali pozostawienia Michałowskiej w tej klasie, gdyż byli z niej zadowoleni, jako dobrej wychowawczyni.

Dnia 15 lutego kierownik Dzienisiewicz zwołał zebranie rodzicielskie, przy czym w zaproszeniach wymienił, że zebranie to poświęcone będzie zachowaniu się dzieci. Podczas zebrania Dzienisiewicz nic nie wspomniął o zachowaniu się dzieci, lecz mówił o odżywianiu. Zmiana tematu podziałała denerwująco na zebranych i wszyscy poczęli się domagać od Dzienisiewicza, aby mówił na temat zachowania się dzieci, a w pierwszym rzędzie żądali udzielenia głosu nauczycielce Michałowskiej.

Wówczas Dzienisiewicz pod adresem zebranych rodziców powiedział: „wy jesteście banda”. Sam zaś Dzienisiewicz

zeznał, że na zebraniu tym Głuszcak złapał go za kolarz, pchnął i powiedział: „ty cholero”.

Następnie świadkowie zeznali, iż podczas zebrania rodziców syn kierownika szkoły chodził po sali i pokazywał rewolwer, aby w ten sposób grozić zebranym. Dalej świadkowie ustalili, że Dzienisiewicz bardzo często zostawiał dzieci w kozie po lekcjach. Właśnie dnia 12 marca zostawieni byli między innymi i dzieci Graczyka, Głuszcaka i Lisiewicza, którzy udali się do mieszkania kierownika, aby dowiedzieć się, co się dzieje z ich dziećmi. W mieszkaniu Dzienisiewicza rozpoczęła się formalna bójka. Przeciwno napastnikom stanął do walki Dzienisiewicz wraz z żoną i synem.

Jak się okazało z pisma, złożonego przez obrońcę, a adresowanego do oskarżonego Graczyka, grono rodziców składało zażalenie w tej sprawie do kuratorium szkolnego, żądając zwolnienia Dzienisiewicza, a pozostawienia na miejscu nauczycielki Michałowskiej.

Sprawę tę rozpatrywał naczelnik sądu Słnicki. Bronił wszystkich oskarżonych adw. Wilhelm Lilker.

Sąd po zbadaniu świadków oraz wysłuchaniu mowy obrońcy, zmienił poprzednią kwalifikację czynów, według której oskarżonym groziło więzienie i wydał wyrok, mocą którego **Marja Lisiewicz i Władysława Graczyk zostały skazane po 50 zł. grzywny za zakłócenie spokoju w mieszkaniu kierownika**, pozostałych oskarżonych sąd uniewinnił.

W motywach sąd podał, iż na zebraniu rodzicielskim kierownik szkoły jako przewodniczący użył pod adresem zebranych słów „wy jesteście banda”, czem sprowokował zebranych do awantury.

Nieście pomoc najbiedniejszym!



TEATR MIEJSKI

Dziś oraz w sobotę i niedzielę o godzinie 8-ej min. 30 wiecz. „Spór o sierżanta Gryszę” z Jerzym Woskowskim w roli tytułowej. Dziś ceny znizzone.

W sobotę o godzinie 4-ej popoł. „Ojciec”. W niedzielę o godz. 4-ej po poł. „Krakowiacy i Górale”. — Ceny najniższe

TEATR KAMERALNY

Codziennie o godzinie 9-ej wieczorem komedia aktualna Fr. Cammelrohra „Tempo ponad sto” z Zygmuntem Nowakowskim w głównej roli męskiej. W głównej roli kobiecej — Hilda Skrzydlowska, w drugiej męskiej — Kazimierz Szubert.

W niedzielę o godzinie 4-ej min. 30 po poł. po cenach najniższych „Egzotyczna kuzynka”.

TEATR POPULARNY

Dziś i jutro w dalszym ciągu komedia współczesna ze śpiewami i tańcami Lengyel'a „Piomienna noc Antonii”, urozmaicona w akcie II-gim produkcjami rewjowo-kabaretowymi. W roli tytułowej P. Relewicz-Ziemińska. Początek o godz. 8.15 wieczorem

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Dziś, w piątek, dnia 3 b. m. powtórzenie wodewilu w 5 aktach Cyryla Danielewskiego p. t. „Polacy w Ameryce”, który na wczorajszej premierze był entuzjastycznie przyjęty przez liczną zebrana publiczność. Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 5 do 9 wiecz. codziennie

W niedzielę dnia 5 b. m. o godz. 12 w popołudnie Teatr Popularny w sali Geyera powiara bajeczkę dla dzieci p. t. „Zaklęty król”, która wyreżyserował i zainscenizował J. Piłarski

TEATR MINJATUR „KAMELEON”

W dniu dzisiejszym, w myśl zapowiedzi nastąpi otwarcie teatru art.-lit. „Kameleon” w lokalu Kina Spółdzielni przy ul. Sienkiewicza 40. Inauguracyjna premiera p. t. „A więc zaczynamy”, pióra Buma, Hemara, Remusa, Tuwima i Własta, składa się z 2-eh części 16-tu obrazów pełnych humoru i dowcipu

Kierownictwo literackie Jana Zandmera i staranna reżyserja Bolesława Orlińskiego zapewniają rewji długotrwałe powodzenie.

Szlagierem programu (Lopka) w niewidzianym w Polsce szlagierowym numerze p. t. „Max X”. Codziennie dwa przedstawienia — o godzinie 7.15 i 9.15 wiecz.

TEATR REWJI „DOBRY WIECZÓR”

Dziś tryskająca werwą i humorem rewja w 2-eh częściach i 18-tu obrazach p. t. „Z Franciszkańskiej na Kopernika”. Udział bierze cały zespół z pp. Melodystówną, Reńską, Brzozowską, Patkowską, Macińską, Janockim, Laskowskim, Należcem, Dąbrowskim oraz duetem tańczącym North na czele.

Rewję starannie wyreżyserował Stefan Laskowski, zapowiada p. Aleksander Kon, tańce i ewolucje układu baletmistrza North, przy pulpicie kapelmistrz Daniel Kieidt, świetne dekoracje artysty-malarka Stanisława Frasiaka.

Codziennie dwa przedstawienia — początek o godz. 7.30 i 9.30, w soboty, niedziele i święta o godz. 5.30, 7.30 i 9.30. — Przed sprzedaż biletów odbywa się „Reklame Polskiej”, ul. Piotrkowska Nr. 101, tel. 126-89, od godz. 11-ej rano do 4 po poł. — Komunikacja tramwajowa zapewniona.

TRUPA WILEŃSKA W FILHARMONJI

Jutro przedostatni dzień gościnnych występów Trupy Wileńskiej. O godz. 4-ej po poł. dana będzie sztuka „Kidusz Haszem” Szaloma Asza. O godz. 9-ej wiecz. zaś powtórzenie premiery „Potop” komedja H. Bergera. Pojutrze dwa ostateczne pożegnalne przedstawienia.

DZISIEJSZY KONCERT KWARTETU DREZDEŃSKIEGO

Dziś, w piątek, o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w Sali Filharmonji koncert sławnego Kwartetu Drezdeńskiego. Znacomieci artyści przybyli już do naszego miasta. Koncert, jak było do przewidzenia wywołał wśród muzycznych sfer naszego miasta wielkie zainteresowanie. W programie: Ravel, Beethoven, Dvorak

Trupa Wileńska SALA FILHARMONJI

Jutro, sobota o g. 4 pp. po cenach popularnych „Kidusz Haszem”, Szaloma Asza
Jutro, Sobota o g. 9 w. powtórzenie premiery „Potop”, Komedja H. Bergera
Niedziela, o g. 4 po poł. po cenach najniższych „Golem”, H. Lejwika
Niedziela o g. 9 wieczór **wieczór pożegnalny „Humor i Satyra u Wileńskich”** podług specjalnego programu

NIECH WRACA ŻYWA ZDROWA KREW W ŻYŁY OJCZYZNY. NIE DAJMY SIĘ WYNARADAWIAĆ NASZEJ EMIGRACJI!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

Wiadomości z prowincji.

Telefonem od specjalnych korespondentów Republiki.

Tomaszów-Mazowiecki.

KONFERENCJA WYBORCZA.

Dziś, w piątek przyjeżdża do Tomaszowa komisarz wyborczy okręgu Piotrków — Brzeziny p. sędzia Saryusz Wolski, celem odbycia konferencji z przewodniczącymi obwodowych komisji wyborczych.

DROGI I PLACE PUBLICZNE.

W roku budżetowym 1929/30 magistrat wydał na utrzymanie dróg i placów publicznych zł. 141.459.40 gr. W zestawieniu z rokiem ubiegłym wydatki te zwiększyły się o 7.4 proc.

W przeciwieństwie do powyższego wydatki na inwestycje w tymże roku budżetowym wyniosły zł. 120.436.32 gr czyli zmniejszyły się o 75 proc. w stosunku do roku ubiegłego.

Fakt ten tłumaczy się ogólną tendencją władz na wstrzymanie inwestycji budowlanych z powodu kryzysu go spodarczego.

CZŁONKOWIE PPS (CKW) BEZ BRONI.

Starostwo brzezińskie rozesłało pismo do tutejszych członków P.P.S. (CKW), mających zezwolenia na noszenie broni, aby w ciągu 24-ch godzin złożyli broń przez nich posiadaną, do tutejszej ekspozytury starostwa.

LISTA „CENTROLEWU”.

Jak się dowiadujemy izolowymi kandydatami listy „Centrolewu” okręgu Piotrków — Brzeziny będą: b. pos. Za remba, Fijałkowski (Stronictwo Chłopskie) i Próchnik.

Częstochowa

ROCZNICA ZWYCIĘSTWA NAD BOLSZEWIKAMI.

W ubiegłą środę o godz. 7 wiecz. odbyło się zebranie organizacyjne komitetu obchodu 10-letniej rocznicy zwycięstwa nad bolszewikami, który obchodzony będzie w całym kraju w dniu 19 b. m.

Obrodom przewodniczył prezydent Jarmulowicz, asystowali rejent Kos i dyrektor Płodowski. Pióro trzymał p. Plazak.

Pierwszy zabrał głos prez. Jarmulowicz, który w myśl odezwy głównego komitetu obchodu prosił zebranych o ustalenie programu obchodu w Częstochowie.

Obok zwykłego programu, jak nabożeństwo i defilada, istniał zamiar uczczenia pamięci bohaterów przez ufundowanie tablicy z nazwiskami poległych częstochowian.

W dyskusji nad tym projektem zabierali głos: rejent Kos, ks. Grochowski, d-rowsa Wrześniowska, insp. Pech, ks. prałat Ciesielski, prezes Kon i inni.

Na wniosek dyr. Płodowskiego uchwalono wystawić obelisk, który umieszczony zostanie w narożniku parku 3-go Maja i III Aleji. Płyta Nieznanego Żołnierza ma być zniesiona, natomiast jedna strona obelisku poświęcona będzie Nieznanemu Żołnierzowi.

W końcu wybrany został komitet organizacyjny obchodu, w skład którego weszli komendant Serebnicki, prezes Kon, inżynierowa Mońkowska, plk. Sekara, dyr. Stalens i dyr. Bartoszewski.

KOSZTY UTRZYMANIA.

Komisja statystyczna przy inspektoracie pracy w Częstochowie ustaliła na dzień 1 października koszty utrzymania jednej rodziny składającej się z 4-ch osób, na 5 zł. 25 gr., co w porównaniu z miesiącem ubiegłym wykazuje zmianę 1,3 proc.

ODPOWIEDZ TREVIRANUSOWI.

W Kamienicy Polskiej pod Częstochową odbyło się uroczyste rozpoczęcie tygodnia przeciwniemieckiego, urządzonego staraniem związku strzeleckiego.

Rozpoczęcie tygodnia poprzedził capstrzyk orkiestry strażackiej, następnie w sali straży ogniowej odbyła się akademja, która zgromadziła około 600 osób.

Akademje zagaił p. Poradowski, który wskazał na grożące z zachodu niebezpieczeństwo, podkreślając, że tylko wódz narodu Marszałek Józef Piłsudski, który wy dobył Polskę z pot niewoli i którego wola i czyn idąc w parze zapewnić może całość granic Rzeczypospolitej.

Następnie grono amatorów odegrało świetną komedię p. t. „Jak kapral Szczapa wykiwał śmierć”. Przedstawienie wypadło doskonale, do czego przyczyniła się gra aktorów. Na wyróżnienie zasługuje p. Bolesław Cianciara w roli kaprala Szczapy, p. Józef Kida-wa w roli żyda Morycka; dzielnie spisały się panie Eugenia Rajkowska (komendantka ochotniczego oddziału kobiet), Wanda Lebkówna (komisarka Szura) i Maria Ficenesówna (legjonistka Henia). Dobrym komendantem oddziału bolszewickiego był p. Jan Lebek.

Po przedstawieniu zebrani uchwalili rezolucję, w której wyrażają najwyższe oburzenie na zakusy ministra Treviranusa oraz nawołują naród, by skupił się pod sztandarem zwycięskiego wodza Marsz. Józefa Piłsudskiego.

OFIARY.

Zarząd fabryki „Redziny” ofiarował na rozmaite instytucje dobroczynne kwotę 1500 zł.

Radomsko

FALSZYWE BANKNOTY.

Karolina Wojtaniec i Zelwer zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej za puszczanie w obieg fałszowanych pieniędzy. Policja prowadzi w tej sprawie śledztwo, celem wykrycia fałszerzy.

NIEDOSZŁY GWAŁT.

Józef Grzesiak ze wsi Bogomulowice zaczął przechodzącą polem dzieścioletnią dziewczynkę, chcąc dokonać na niej gwałtu. Dziewczynka wszczęła alarm, na odgłos którego nadbiegli rodzice napastowca i uratowali ją z rąk ohydnygo osobnika. Ostatnio rozpatrywał tę sprawę Sąd, który skazał Grzesiaka na trzy lata więzienia.

AWANTURA ULICZNA.

Bracia Władysław i Stanisław Barańscy pobili się w stanie pijanym na ulicy. Interwencja policji położyła kres całemu zajściu i pijacy zostali osadzeni w areszcie.

ŚMIERTELNA BIJATKA.

W czasie kłótni został Tadeusz Lalek tak dotkliwie pobity, że umarł w krótkim czasie po przewiezieniu do szpitala. W sprawie wykrycia zabójców prowadzi dochodzenie policja.

SPORT

Nagły zwrot w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A G. Śląska.

Jak wiadomo, rozgrywki o mistrzostwo klasy A Górnego Śląska jeszcze nie zostały zakończone, mimo iż w niektórych okręgach odbywają się już końcowe spotkania o wejście do Ligi.

Wiadomo było tylko, że AKS ma zapewnić mistrzostwo okręgu. Tymczasem zaszedł sensacyjny zwrot w rozgrywkach o mistrzostwo Śląska. W środę odbyło się w Królewskiej Hucie spotkanie między AKS-em i K. S. Orzeł (Welnowiec), które nadspodziewanie zakończyło się zwycięstwem Orła w stosunku

3:1. Ponieważ pierwszy mecz zakończył się zwycięstwem AKS-u przeto musi dojść do trzeciej rozgrywki, która odbydzie się między temi klubami już w nadchodzącą sobotę.

Charakterystyczne przytem, że na nadchodzącą niedzielę wyznaczone już zostało spotkanie między mistrzem Śląska a Wartą (Zawiercie) o wejście do Ligi, przytem dopiero w sobotę dowie się Warta kto będzie jej niedzielny przeciwnikiem.

Nowe władze

Związku Gier Sportowych.

Nowoobрани Zarząd ŁOZGS-u ukonstytuował się na posiedzeniu w środę w sposób następujący: prezes: dyr. Kanenberg, wiceprezesi: mjr. Kurvluk i dr. Krausz, sekretarz: Sikorski, skarbnik: Kallenbach, referent koszykówki: Ułaszewski, referent hazeny: Kościelski, referent siatkówki: Marczewski, komisja boiskowa Weinberg i Wende, członek Zarządu: Sztencel. Przew. Wvdz. Gier i Dysc. Rozmysłowicz, wiceprzew.: Zawisłak, sekretarz: Strzelecki.

Starania klubów

o pozostawienie Widzewa w klasie A.

Jak się dowiadujemy szereg klubów łódzkich zamierza na najbliższym walnym zebraniu ŁZOPN-u postawić wniosek o pozostawienie Widzewa w klasie A, ze względu na charakter tego klubu i zasługi położone dla piłkarstwa łódzkiego. —

Mecz Turysty-Ł.T.S.G. odłożony.

W nadchodzącą niedzielę miało się odbyć w Łodzi spotkanie Turysty — Ł. T. S. G. o puchar, lecz w ostatniej chwili Zarząd ŁZOPN-u zawody odwołał oraz przeprowadził cały szereg zmian w kalendarzyku rozgrywek o powiększy puchar, przytem spotkania zakończone zostaną dopiero na wiosnę roku przyszłego. —

Przed spotkaniem

W. K. S.—7. K. S.

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostanie jak wiadomo w Łodzi spotkanie o wejście do Ligi między WKS-em a TKS-em. Zawody te odbędą się o godzinie 15.30 na boisku WKS-u.

Skład drużyny łódzkiej nie ulegnie żadnym zmianom. Toruńczycy wystąpią z graczami byłego klubu ligowego TKS, jak Ciszewskim, Gumowskim i t. d. Pierwsze spotkanie tych zespołów zakończyło się zwycięstwem TKS-u 3:1.

3 i pół milj. dzieci

pobiera naukę w szkołach powszechnych.

Według ostatnich obliczeń w roku szkolnym 1929/30 istniało na terenie Polski 25.119 szkół powszechnych; w tej liczbie 11.089 t. zn. 44.1% stanowią szkoły jednoklasowe.

W publicznych szkołach powszechnych pobierało naukę 3 mil. 570.413 uczniów, z czego na szkoły wiejskie przypada 2.697.943 uczniów.

W prywatnych szkołach nowszych pobierało naukę 121.326 dzieci, łącznie więc uczęszczało do szkół powszechnych w Polsce 3.691.739 uczniów.

Przedwiośnie.

Dziewczyna z piekła.

Wyświetlany obecnie w kinie „Przedwiośnie” film pod tyt „Dziewczyna z piekła” z Mary Astor w roli głównej zaliczyć można do rodzaju obrazów rzadko spotykanych na ekranach łódzkich kinoteatrów.

Mary Astor w swej kreacji „Dziewczyna z piekła” dała prawdziwy koncert gry filmowej. Uroczą ją artystka wkłada w swą grę tyle impresji, tyle wyrazu, że widz jak przykuty śledzi całą akcję, która barwną wstęgą przewija się na ekranie „Przedwiośnia”.

ODPOWIEDZ TREVIRANUSOWI.

Oficerowie rezerwy po odbyciu ćwiczeń 28 Pułku Strzelców Kaniowskich, złożyli zł. 200.— na łódź podwodną „Odpowiedz Treviranusowi” w osobach pp.: kpt. Rajnolda Edwarda zł. 10., por. Wadowskiego Mariana zł. 10., por. Słaskiego Tadeusza zł. 20., por. Szczerbińskiego Zygmunta zł. 10., por. Obuchowskiego Antoniego zł. 30., ppor. Domańskiego Kazimierza zł. 20., ppor. Torensa Raimunda zł. 10., ppor. Jankowskiego Lucjana zł. 10., ppor. Tomaszewskiego Józefa zł. 10., ppor. Marczewskiego Tadeusza zł. 20 oraz Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie zł. 1000.

WYCIECZKI z T. K.

Żydowskie Towarzystwo Krajoznawcze organizuje następujące wycieczki:

W środę, dnia 8 b. m. — do archiwum miejskiego i muzeum im. Bartoszewiczów.

W dniu 14 i 15 października oraz 1 i 2-go listopada — do Warszawy. Kosztyorys wynosi 25 złotych.

Zapisy przyjmuje sekretariat Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej Nr. 56 w poniedziałki, środy i piątki w godz. 20—22.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

SYNDYKAT FIRMOWE
w MOSIĄDZU.

MASZYN-APARATÓW
MEBLI-IT-REKLAM

WYKONAWCA
ZAKŁAD
FOTOCHEMIGRAFICZNY
BORKENHAGEN
FODZ PIOTRKOWIKA 100

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Dr. JAN POLAK

ul. 6-go Sierpnia 22

telef. 164-21

powrócił.

KAPITAŁY ZAGRANICZNE W SPÓŁKACH AKCYJNYCH W POLSCE.

Warszawa, 2 października.

(Telegram wł. „Republiki”).

Na 1-go stycznia r. b. na terenie całej Polski było 1.408 spółek akcyjnych przemysłowych, handlowych i finansowych (z wyjątkiem towarzystw ubezpieczeniowych) o kapitale akcyjnym 3.448.628 tys. zł., czyli przeciętnie na jedną spółkę akcyjną przypada 2.449 tys. zł.

Najwyższa przeciętna kapitału akcyjnego mamy w przemysle górniczo-hutniczym wynosząca 17.815 tys. zł.; następnie w elektrowniach — 7.805 tys. zł.; w przemyśle naftowym — 6.911 tys. zł. i bankach — 3.760 tys. zł.

Najniższa przeciętna kapitału w spółkach akcyjnych stanowi branża handlowa, a mianowicie 403.2 tys. zł.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Czytanie
„EXPRESS WIECZORNY”

PAMIĘTAJ, ZE ROK 1930 JEST ROKIEM CZCI DLA MOWY OJCZYSTEJ!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

L. T. BARNARD.

EKSPERYMENT.

— Nie, coś podobnego, — zawołał Markus Spooner, zdenerwowany głosem i cisnął na ziemię gazetę, która przed chwilą czytał.

Jakiś pan, który siedział obok Spoonera w palarni hotelu „Goron” nachylił się i zapytał:

— Czy pozwoli mi pan przejrzeć gazetę?

Spooner skinął potakująco głową. Sąsiad sięgnął po gazetę, i zauważył, że była ona rozłożona na stronicie, na której zamieszczona była nowela, o duchach, niejakiego A. Bentona. Uśmiech zadowolenia zagrał na jego twarzy.

— Czy ta nowela tak pana zirytowała?

Spooner skinął kilka razy głową.

— Widzi pan, ma to być nowela o duchach, ale stwierdzam z całą stanowczością, że autor nie zna się zupełnie na tem. Nie jestem wprawdzie krytykiem, ale ponieważ czytam bardzo wiele, mam już wyrobiony smak i denerwuje mnie, gdy autor inaczej myśli niż ja. A taka jest właśnie owa nowela Bentona. Treść jest doskonała, lecz brak tam wczucia się w tę specyficzną atmosferę. Ma się wrażenie, że autor pisał tę nowelę w jasnym oświetlonym pokoju, podczas gdy jego żona przy tym samym stole układała pasjansa.

Sąsiad zwinął gazetę i odparł: — To jest bardzo ciekawe. Muszę zaznaczyć, że ja, jako pisarz...

— Pan jest pisarzem? — przerwał mu Spooner.

— Tak, jestem autorem tej noweli, która pana tak zirytowała. I bardzo się cieszę, że usłyszałem słowa niezależnej krytyki.

Do palarni wszedł kelner i Spooner zamówił cocktail, poczem zwrócił się do pisarza.

— Proszę mnie nie uważać za człowieka natarczywego, ale praca pisarza zawsze bardzo mnie interesowała. Chciałbym wiedzieć, w jakich warunkach pisał pan tę nowelę. Zaznaczyłem, że brak w niej znajomości rzeczy, i pan mi wybaczy, ale nie zmieniam swego zapatrywania. Śmiem wątpić, czy pan kiedykolwiek wogóle przebywał w jakimś domu, w którym straszą duchy.

— Ma pan rację — odparł pisarz — nowelę tę pisałem, siedząc w wygodnym fotelu w ogrodzie przed moim domkiem. Nie wiedziałem, że wczucie się w tę specyficzną atmosferę jest takie konieczne. Musi pan wszak przyznać, że pisarz nie zawsze może o wszystkim wiedzieć, a wtedy polega na swej inteligencji i fantazji.

— A widzi pan, że inteligencja i fantazja nie zawsze potrafią zastąpić własnego przeżycia. Czy zna pan dobrze tę okolicę?

— Niezupełnie. Jadę do swych przyjaciół autem i w drodze zdarzyła mi się mała katastrofa, tak iż musiałem za-

trzymać się tutaj. Ale czemu pan o to pyta?

— Czy nie zechciałby pan dokonać pewnego eksperymentu?

— Musiałbym najpierw wiedzieć, na czym ten eksperyment polega.

— O, to nie jest nic trudnego, a mogłoby się to przydać znakomicie pańskiej pracy. Mniej więcej w odległości dwóch kilometrów od tego miejsca znajduje się izdebka w której podobno „straszy”. Opowiadał mi o tem dziś zrana kelner. Ongiś mieszkał tam jakiś pustelnik, który unikał wszelkiej styczności z ludźmi. Pewnego dnia odwiedziła go tam jego dawna narzeczona i on ją zamordował. Czy zgodziłby się pan pójść tam dzisiejszej nocy i spędzić całą noc na pisaniu? Nie wątpię, że nowela o duchach, napisana w takich warunkach, wypadnie stanowczo lepiej. Będzie pan mógł czerpać materiał z własnych wzruszeń i kontemplacji.

— No, tak — mruknął pisarz — nie wątpię, że to może być bardzo ciekawe, ale...

— To przeżycie — przerwał mu Spooner — będzie miało dla pana kolosalne znaczenie.

— Dobrze, pójdę, — zgodził się pisarz — pan zadrasnął moją dumę pisarską, muszę więc się zrehabilitować. O której godzinie można się tam udać?

— No, powiedzmy o północy. Odprawdź pana na miejsce i zostawie potem samego. Weź pan ze sobą tę gazetę i wieczne pióro spróbuj pan tam jeszcze raz opisać tę scenę z duchami. Zabierze pan ze sobą latarkę.

— No dobrze, zobaczymy — odparł pisarz, — a więc o g. 12 w nocy przyjdzie pan do mojego pokoju nr. 12.

O godz. 1 w nocy pisarz wrócił do hotelu. Według jego zdania eksperyment nie udał się. Spooner odprowadził go o północy do owej izdebki, lecz pisarz w ciągu godziny nie odczuł żadnych wzruszeń, ani nie przeżył nic nadzwyczajnego. Było mu tylko zimno i trochę przykro — nie więcej. Wrócił do hotelu i udał się na górę.

N a progu swego pokoju stanął oszołomiony. Cały jego багаż leżał rozrzucony na podłodze. Walizki otworzone. Wszystko wskazywało na to, że ktoś do konywał w tym pokoju gorączkowych poszukiwań. Na stole leżał list.

Sięgnął po białą kartkę i przeczytał: — „Kochany przyjacielu! Sądzę, że właściwie ja powinienem być pisarzem, gdyż, jak pan widzi, nie zbywa mi na fantazji, która tym razem jednak nie przyczyniła mi zbyt wielkich korzyści”.

A wszystkiemu winien jest fakt, że wy, pisarze, zaślaniaście swe nazwiska pseudonimami! Doniesiono mi, że pisarz o nazwisku Benton wiezie wartościowe papiery i pieniądze dla jednego ze swych przyjaciół i z tego powodu śledziłem pana — a co dalej było wie pan do skona. Lecz oto teraz odkryłem, że pańskie właściwe nazwisko brzmi Wherler i że pańskie walizki, zamiast wartościowych papierów, zawierają brudną bieliznę. Historia z pustelnikiem była oczywiście zmyślona. Obawiam się, że moje duchy rozczarowały pana tak samo, jak pan mnie”.

Tłum. Lu.

KINO-TEATR
PALACE
PIOTRKOWSKA № 108

TYLKO DLA DOROSŁYCH! —Seksualizm. — Erotyzm.— TYLKO DLA DOROSŁYCH!

Dzisiaj dawno oczekiwana premiera wielkiego arcydzieła współczesnego

(owoc zakazany)

Kobieta 17-to letnia

Tragedia pięknej młodej nieświadomionej dziewczyny, która SPĘDZIŁA PŁÓD. Przedczesne dążenia seksualne nieświadomionej młodzieży prowadzi do drogi zguby i hańby. Za brak uświadomienia seksualnego u dziewcząt odpowiedzialni są opiekunowie i ich najbliższe otoczenie. W głównych rolach ROLAND VARNE, w roli podlotka INA v. ELSEN. Początek o godz. 4 pp. w sob. i niedz. o godz. 12 w poł. Na pierwsze seanse ceny miejsc najniższe. Muzyka M. Lidauera

„PICCADILLY” Zawadzka 1

W SOBOTĘ DNIA 4 PAŹDZIERNIKA

?? ? ? ? ?

Szczegóły w następnym ogłoszeniu

Teatr Miniatur „KAMELEON”
pod kier. art. lit. JANA ZANDMERA.
SIENKIEWICZA № 40

Dzisiaj premiera inauguracyjnego programu p. t. „A WIĘC ZACZYNAMY”
w 2-ech częściach, 16-tu obrazach, pióra Jelly, Hemara, Nella, Remusa, Toma, Tuwima i Własta. Udział przyjmują pp. J. Chojnacka, Dubrowska, J. Leonowicz, E. Waczyńska, W. Modrzeński, B. Orliński, Lopek-Boruński, Z. Suwalski, Tauryzki oraz Kameleon-girls. W programie m. in.: „Jak było za prateru Adama”, „Co to jest Kameleon”, „Spowiedź przedślubna”, „Ty jesteś moja Gre’a Garbo” skecze, inscenizacje, satyra i t. p. — Reżyseria: B. Orliński. Zapowiadają: E. Waczyńska i W. Modrzeński. Dekoracje malował art.-mal. St. Bienkowski. Kier. muzyczny C. Kanter — Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7.15 i 9.15 wiecz. — Ceny miejsc od zł. 1,30 do 3 zł

OSTRZEŻENIE.
Dotychczasowej wiadomości że panna **Maria Eibuszytz** była uczenniczką Wydziału medycznego w Łodzi (Pusta 13) podsyła się pod moje nazwisko i podaje się za żonę mego meża, co nie jest zgodne z prawdą. Palsze bezprawne występowanie w tym charakterze ścigać będę sądownie.

GERDA LESZCZYCOWA
Warszawa, Nowy Świat 23, 25, m. 10

SZKOŁA
Rytmiki, Plastyki i Tańca Artystycznego
H. Krukowskiej i L. Boruńskiej
Wólczańska 57.
Komplety dla pań, panienek i dzieci.
Kursy amatorskie i zawodowe.
Zapisy od 1-2 i od 5-7 po poł.
Tel. 112-69 lub 117-87.

Szkoła Tańca
KAROLA TRINKHAUSA
członka Z. N. Ch. w Polsce i I. U. I. C. w Paryżu, ul. Andrzeja 17, tel. 207-91.
Do grup już rozpoczętych, przyjmuję się początkujących i zaawansowanych pań.

Pokój 2-okienny (z balkonem)
wejście z kurytarza
do wynajęcia od zaraz
Plac Dąbrowski 3, m. 5
p. 1 a 5 ppół.

Dr. med. NIEWIAZSKI.
specjalista chorób skórnych wenerycznych i mocznicowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9.
w niedziele i święta od 9-1
Oddzielną poczekalnia dla pań

Lekarz - dentysta B. NUSBAUMOWA powróciła.
Piotrkowska 51
tel. 121-23
Godz. przyjęć 4-6

Dr. HUGO GOLDBLATT
CHOROBY OCZU
PIOTRKOWSKA № 17,
TEL. № 132-90

Dr. med. M. KOŁUDZKI POWRÓCIŁ
specjalista chorób wewnętrznych
ZIELONA 32, tel. 166-49.
przyjmuje od 8-9 r. i 1 pół-2 i pół i od 8-9 wiecz.

Najwybitniejsi artyści świata. Czysty melodyjny dźwięk.

PARLOPHON

Do nabycia we wszystkich składach instrumentów muzycznych

ZAWIADOMIENIE.
Niniejszem podajemy do wiadomości, że w sobotę, dnia 4 października r. b. o godz. 9-ej wieczór odbędzie się w lokalu szkoły **Zjazd Abiturjentek** z r. szk. 1923-24 Gimn. Hum. Żensk. J. L. Aba, w Łodzi, na który uprzejmie zapraszamy Sz. p. Dyrektora, Nauczycielstwo oraz Koleżanki

Komisja Zjazdu.
DR. MED. SOMMER
Jl. 6-go Sierpnia 1.
telefon 220-26.
Chor. skórne, dróg moczowych, weneryczne i kobiece.
Przym. od 9 do 12 i od 5 do 9 w.
W niedziele i święta od 10-12.
Odzież na poczekalni dla pań, lampa kwarcowa.

WSZELKI BÓL GŁOWY
USUWA
PROSEK DO BÓLU GŁOWY
DIA PONOCNY
„ZNAKOMICIE „SOWA”
Apteka ST. HAMBURGA i S-ki, Główna 50, tel. 218-61.

PROSEK „UNIERSAL”
usuwa wszelkie nerwobóle.
PROSEK „POTOL-GLOB”
usuwa pocenie się pach i nóg
Zadać wszędzie.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 29, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka. Kapiele świetlne, lampy kwarcowa, elektryczna, Roentgen, szczerzenie, analizy (mocz, krew, płocem, wydzielin itd). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto.
Porada 4 złote
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych Porada 3 złote

Poszukiwane **4-5 pokojowe mieszkanie**
z wszelkimi wygodami w śródmieściu w czystym domu.
Oferty do „Republiki”, „Natychniast 23323”.

2 pokoje
z używalnością światła i telefonu natychmiast
do wynajęcia
Wiadomość ul. Zielona 48, m 9 od 2-4.
ZDOLNA biuralistka poszukuje za skromnym wynagrodzeniem posady biurowej Władze polskim i niemieckim w słowie i piśmie, pisze na maszynie. Posiada pierwszorzędne referencje. Oferty sub „2111”.

DOKTOR
H. WOŁKOWSKI
Cegielniana 25, tel. 126-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia.
Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8-2 przed poł. i od 6-9 w niedziele i święta od godz. 9-1

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklizowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoj. Czyszczenie szyb.

Do akt Nr. 2186 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 59, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zygmunta Fryczego i składających się z urządzenia sklepu wego, mebli, win, wódek, aparatu radio i platerów, oszacowanych na sumę zł. 5.603.
Łódź, dnia 17 września 1930 r.
Komornik: L. NABOROWSKI

Do akt Nr. 1928 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Suwalskiej 6, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Bracia Zajbert” i składających się z kasy ogniortwalej i biurka, oszacowanych na sumę zł. 550.
Łódź, dnia 26 września 1930 r.
Komornik: L. NABOROWSKI

Do akt Nr. 2478 1929 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Keniga 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Gaja i składających się z różnych mebli, oszacowanych na sumę zł. 480.
Łódź, dnia 24 września 1930 r.
Komornik: L. NABOROWSKI

Do akt Nr. 389 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, BRONISŁAW PINGIELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Rokicińskiej 126, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy Trak Spółka drzewna i składających się z maszyn do pisania, oszacowanej na sumę zł. 700.—
Łódź, dnia 1 października 1930 r.
Komornik: B. PINGIELSKI

Do akt Nr. 1726 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, BRONISŁAW PINGIELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 31 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Rokicińskiej 53, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy Adolf Wagner i S-ka i składających się z maszyn heblarki, oszacowanej na sumę zł. 2.000.—
Łódź, dnia 1 października 1930 r.
Komornik: B. PINGIELSKI

Do akt Nr. 577 i 578 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, KAZIMIERZ SUZIN, zamieszkały w Łodzi przy ul. Mielczarskiego Nr. 14 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 56, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stanisława W. Rutkowskiego i składających się z narzędzi kowalsko-słusarskich, oszacowanych na sumę zł. 1.100.—
Łódź, dnia 2 października 1930 r.
Komornik: K. SUZIN

Dźwiękowy
Teatr
Świetlny
CASINO

Film który każdy powinien obejrzeć:

BIAŁA TALU



Niezmiernie i tajemnicze przestrzenie arktyczne uchyłają rąbek zasłony, za którą kryje się gorące, pulsujące życie.
LEONORA ULRIC przechodzi jako „BIAŁA TALU” całe piekło udręczeń i poniżeń, by zginać wreszcie u podłoża trzaskających lodowców

Wł. Fox Film Corporation
Nadprogram: Zespół taneczny Anatola Friedlanda oraz aktiwności.
Passe-partout prócz urzędowych i bilety wolnego wejścia nieważne aż do odwołania.
Początek seansów o godz. 4 30 6-ej, 8-ej i 10-ej w., w soboty i niedziele poranki od g. 12-ej do 3-ej po cenie najniższych.

KRZYWICE GRUZYCE WYCIENCZENIE
Leczy witaminowo wapniowy
BIOCALCOL KLAWE

Doktor KLINGER
Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów
Andrzeja 2, tel. 132-28
od 9-11 i od 6-8 w.

Do akt N. 758 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zgierskiej Nr. 5, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hermana Lipskiego i składających się z przyborów elektrycznych, oszacowanych na sumę zł. 770.—
Łódź, dnia 24 września 1930 r.

Do akt Nr. 2037 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZEŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 października 1930 roku, od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja Nr. 45 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakuba Moszka Cukiera i składających się z 72 korcey węgla, 2 m. drzewa, samochodu, rolwagi, wagi, radioaparatu, maszyn do szycia, 3-ch par firanek, 2 serwet, 2 kap oraz mebli, oszacowanych na sumę zł. 1566.—
Łódź, 10 września 1930 roku.
Komornik: T. CHORZEŃSKI

Samochód
Chrysler, 70 HP, torpedo, w wymiennym stanie
DO SPRZEDANIA.
Wiadomość w administracji „Republiki”

Kupno i sprzedaż

OKAZYJNIE do sprzedania lampa w dobrym stanie, dzwonić między 6-8, telefon 107-65.
5 KRZESEL i fotel debowe, kryte sztuczną skórą, sprzedam tanio, Cegielniana 64, m. 9.
OKAZYJNIE do sprzedania meble ze stołowego pokoju, wiadomość: Plac Wolności 5, m. 1 do godz. 3-ej
ELEGANCKA kapa tiulowa i stary fiulet do sprzedania, Gutmanowa, Cegielniana 60.

Lokale

POKÓJ od gospodarza, oraz pokój z wejściem z klatki schodowej do wynajęcia. Wiadomość w Biurze, Piotrkowska 93, m. 9, fr.

POKÓJ lub 2 elegancko umeblowane z wszelkimi wygodami, możliwie z utrzymaniem oddam, Kilińskiego 30, m. 21.

POKÓJ umeblowany lub nieumeblowany, frontowy z osobnym wejściem na parterze odstąpię. Tamże udziela się lekcji języka niemieckiego, Petersburska 11, w sklepie.

DWA pokoje stołowy i sypialnia z wszelkimi wygodami do wynajęcia dla panów, Sienkiewicza 63, m. 15.

SKLEP i pokój z kuchnią do odstąpienia wprost od gospodarza, Miedziana 7. Wiadomość: Wólczńska 229, A. Korbecki.

POKÓJ słoneczny, ładnie umeblowany z używalnością łazienki i telefonu do wynajęcia, Narutowicza 56, m. 19

UMEBLOWANY pokój z oddzielnym wejściem natychmiast do wynajęcia Kilińskiego 118, I wci., m. 10.

UMEBLOWANE pokoje, z klatki schodowej, mieszkania, poszukuje i poleca biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, Tel. 141-01.

ELEGANCKO umeblowany frontowy pokój, winda, centralne ogrzewanie, z utrzymaniem ewentualnie, od zaraz do wynajęcia. Przejazd 20, m. 9, telefon 170-47.

2 POKOJE, używalność kuchni, wygodny zaraz oddam, Kilińskiego 46, III m. 11 róg Narutowicza.

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie z wszelkimi wygodami w centrum miasta, do odstąpienia. Tel. 196-75, Inżynier.

DO WYNAJĘCIA 2 frontowe ładnie umeblowane pokoje z telefonem, Kilińskiego 63, m. 6.

FRONTOWY pokój z klatki schodowej do wynajęcia. Tel. 121-45 od 4-5 pp.

ZA POKÓJ udzieli korepetycji. Oferta do adm. sub „Magister praw”.

INTELIWENTNY mężczyzna poszukuje małego pokoju umeblowanego, ciepłego na I-II piętrze. Oferta do adm. „Republiki” sub „Cicha rodzina”.

SŁONECZNY pokój umeblowany do wynajęcia. Ul. Lipowa 25, m. 12.

DWA POKOJE z kuchnią, kąpielowy, front, słoneczny, I-sze piętro do wynajęcia. Zgłoszenia: ul. Gazowa 7, I p. (boczna ul. Srebrzyńskiej). 310

POKOJU umeblowanego z niekrepującym wejściem poszukuje. Oferta sub „S.K.P.” do Republiki. 310

Posady

BIURALISTA po wojsku, średnie wykształcenie, poszukuje posady. Oferta do „Republiki” sub „Pilny B.”.

MŁODSZY subjekt fryzjerski może się zgłosić pensją z utrzymaniem ul. Krakusa 13.

500 ZŁ. za wyrobienie posady biuralistki w poważnej instytucji. Oferta „500 zł.” do adm. „Republiki”.

Rozmaite

OPRAWA obrazów i fotografii. Najfaniej. M. Likierman. Piotrkowska 81, w podwórzu. 410

NA NADCHODZĄCY dzień zaduszy poleca się emalowane tablice nagrobkowe, niska cena kilkunastu wytrzymałość i odporność na wszelkie wpływy atmosferyczne, oraz estetyczny ich wygląd daje możliwość do nabycia szerokim warstwom ludności, Piotrkowska 112, Artystyczna Pracownia Graferska.

GLUCHOTA uleczalna. Wynalazek Eufonia zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknięcie uszu. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonia, Liszki k/Krakowa.

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, matematyki, niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

LEKCIJ gry fortepianowej udziela absolwentka lipskiego konserwatorium, Sienkiewicza 37, m. 38.

Zagubione dokum.

SPÓŁDZIELCZY Bank Przemysłowy w Zdunskiej Woli zgubił weksel Nr. 8175, wystawiony w Łodzi dnia 22.5.1930 r. platny w Łodzi, dnia 30.9.1930 r. wystawca p. Szoel Lichtenstein, zlepiego na I-II piętrze. Oferta do adm. „Republiki” sub „Cicha rodzina”.

MARJA Kowalska, zam. Franciszkańska 60, zagubiła legitymację Funduszu Bezrobocia.
JURAS Helena, zam. w Marysinie-Arturówce zgubiła bilet wolnej jazdy L. K. E.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej
D-ra med. MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, tel. 143-63
Godziny przyjęcia dla pań i panów 10-2 i 4-8
Czynne są następujące działy:
1. chor. skóry i włosów
2. Beaute
3. Kuracyi odmładzających
4. Masażu (ogólny i częściowy)
5. Epilacji (electrocoagulacja elektrolyza)
6. Elektroterapii (diatermia, d'Arsonvalizacja galwanofaradyzacja)
7. Helioterapii (Roentgen, kwarc, sollux, kąpiele świetlne)
8. Chirurgii estetycznej (blizny żyłaki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)
pod kierunkiem **CHIRURGA**
D-ra Z. LEWINSONA
ordynującego codz. od godz. 1-4.

Do akt Nr. 1878 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZEŃSKI, zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zawadzkiej nr. 23, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Luzera Szenfelda i składających się z dwóch szaf i kasy ogniortwalej oszacowanych na sumę zł. 1100.—
Łódź, dn. 8 września 1930 r.
Komornik: T. CHORZEŃSKI

Do akt Nr. 1699 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZEŃSKI, zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 października 1930 roku, od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 30, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szlamy Szyfita i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 600.—
Łódź, dnia 15 września 1930 r.
Komornik: T. CHORZEŃSKI

TYLKO 15 zł. detektor
TYLKO 20 zł. eliminator
TYLKO 2 zł. antena pokojowa
TYLKO 1 zł. KRYSTAL

Bezpłatnie porada, Bezpłatnie wskazówki, Bezpłatnie badanie

POLSKIE RADIO KRZYŻANOWSKI
Andrzeja 4.

PORADNIA wenerologiczna

Lekarzy — specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11-12 i 2-3 przyjmie lekarz-kręciat
W niedziele i święta od 9-2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote

BIURKO amerykańskie

w b. dobrym stanie, debowe, libawskie (żaluzjowe) do sprzedania. Wiadomość w administracji.

Samochód

karetkę w dobrym stanie kupię za gotówkę.
Oferty do administracji z podaniem marki pod „Auto”

Theraps
PASTA DO ZĘBÓW
MYDEŁKO // ELIKSIR
NAJSKUTECZNEJ KONSERWUJĄ ZĘBY

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęcia Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1-22-14. Tel. Redakcji: 1-27-24, 1-36-43, 1-36-44, 1-89-00. Tłocznia: 1-80-80

Prenumerata „II. Republiki”
ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6,50 zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 8,60 złotych.
Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt) NA STR. 1-ej i 2-ej za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt). Zarec. ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Ceny, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upowazniają do zadanja zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.
NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarec. ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1,50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.
Wydawca: Wydawnictwo „Republika”, sp. z ogr. odp. Redaktor. odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.